

Sejm PRL uchwalił ustawę o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Wczorajsze obrady Sejmu PRL — pierwsze w sesji jesiennej, zgromadziły prawie komplet naszych posłów. Wypełniona też była do ostatniego miejsca łóża dla publiczności. W obradach uczestniczyła przebywająca w Polsce, delegacja parlamentarzystów NRD.

PO OTWARCIU SESJI przez marszałka Stanisława Gucwę i uczczeniu chwilą pamięci zmarłego posła Zygmunta Moskwy — zgodnie z porządkiem obrad, głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz, który złożył przed naszym parlamentem oświadczenie w sprawie wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz poinformował o udziale Polski w życiu międzynarodowym. Jak wiadomo, uchwały tej Konferencji mają doniosłe znaczenie dla całego naszego kontynentu. One to właśnie stwarzają warunki dla utrwalenia pokojowej stabilizacji oraz wszechstronnej współpracy państw niezależnie od ich ustrojów społeczno-politycznych.

— Wyrazem zachodzących przemian — powiedział premier Piotr Jaroszewicz — są coraz powszechniejsze spotkania i wizyty na najwyższym szczeblu, dwustronne deklaracje o przyjaźni i współpracy, wieloletnie umowy gospodarcze i inne porozumienia regulujące pokojowe współżycie narodów. Premier przypomniał wkład Polski na rzecz utrwalenia pokoju w Europie i podkreślił szczególne znaczenie wizyt i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka we Francji, Stanach Zjednoczonych, Belgii, Finlandii i Szwecji. W przeddzień spotkania helsińskiego gościliśmy w Polsce prezydenta USA — Geralda Forda. W samych natomiast Helsinkach delegacja polska odbyła szereg ważnych spotkań z przywódcami państw europejskich. W ich wyniku wymienione poglądy na temat dróg i sposobów praktycznej realizacji uzgodnionych postanowień Konferencji. Omówiono też wiele istotnych problemów istniejących w stosunkach dwustronnych, w szczególności zaś stosunków Polski z Republiką Federalną Niemiec. Porozumienia osiągnięte w czasie spotkania w Helsinkach, a następnie podpisane 9 października w Warszawie, pozwoliły

pokonać trudności i wyjść z impasu, jaki powstał w stosunkach wzajemnych.

W dyskusji nad tym punktem porządku obrad wzięło udział 10 posłów. Wszyscy oni podkreślili doniosłe znaczenie KBWE dla prawidłowego współżycia między różnymi narodami. Sejm podjął uchwałę aprobującą wyniki Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej.

W DALSZYM CIĄGU obrad posłowie rozpatrzyli kilka projektów ustaw, a wśród nich ustawę o państwowym arbitrażu gospodarczym. Państwowy arbitraż gospodarczy powołany jest — jak głosi uchwalona przez posłów ustawa — do umacniania praworządności i porządku prawnego w stosunkach między jednostkami gospodarki społecznej oraz dyscypliny wykonywania przez tę jednostkę planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. Ustawa wejdzie w życie 1 grudnia.

SEJM UCHWAŁIŁ też nowelizację prawa autorskiego, które zgodnie z wymogami konwencji powszechnej przedłuża okres ochrony autorskich praw majątkowych z 20 do 25 lat. Tak jak przewiduje to konwencja powszechna, do której Polska zamierza przystąpić.

APROBATĘ POSEŁÓW zyskała też nowelizacja do ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Jak stwierdzono, istniejący obecnie stan uzasadnia potrzebę wprowadzenia do obowiązujących przepisów zmian eliminujących z systemu zasiłków chorobowych unormowań, które wpływają na wzrost nie uzasadnionej absencji. Nowelizacja do ustawy z 17 grudnia 1974 r., zakłada zmniejszenie wymiaru zasiłków chorobowych dla pracowników o krótszym stażu pracy, a mianowicie: 75 proc. zasiłku zarobku netto przy stażu pracy do 3 lat, 80 proc. przy stażu 3—8 lat i 100 proc. dla pracowników z

ponad 8-letnim stażem pracy. Zmniejszenie zasiłku nie dotyczy w razie wypadku przy pracy, wypadków w drodze do pracy oraz z tytułu chorób zawodowych. (Dokończenie na str. 2)

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 233 (9328)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 24, 25, 26 października 1975 r.

27 października
Plenum
KK PZPR
27 października br. o g. 19.00 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Krakowskiego PZPR. Tematem obrad będą zadania instancji i organizacji partyjnych w umacnianiu ideowo-wychowawczych funkcji w zakładach pracy. Omówione zostaną też sprawy organizacyjne związane z przygotowaniem Krakowskiej Konferencji Partyjnej przed VII Zjazdem PZPR.



Zaloga Łódzkiej Zakładów Radiowych „FONICA” zobowiązała się dla uczczenia VII Zjazdu Partii opracować i wprowadzić do produkcji gramofon o standardzie światowej klasy „HI-FI”, zmodernizować w oparciu o nowe rozwiązania produkcję całej rodziny zestawów gramofonowych oraz wykonać serię informacyjną pięciu dyskotek przenośnych „Fonodysk”, przeznaczonych dla świetlic i klubów. Na zdjęciu: dyskoteka przenośna „Fonodysk”.
CAF — ZERANIECKI

Wspólną pracą

Wartość importowanych maszyn i urządzeń osiągnie w bieżącym 5-leciu nie notowane poprzednio rozmiany, wyrażające się sumą ponad 55 mld zł dewizowych. Udział maszyn i urządzeń z importu w wartości zainstalowanych do 1974 roku urządzeń inwestycyjnych osiągnął poziom 50 proc. Obecnie 16 proc. zaopatrzenia materiałowego pochodzi z importu.

Import — rzecz oczywista — ciąży w bilansie, uzależnienia gospodarke ale jest koniecznością, której nie można uniknąć jeśli chce się kontynuować politykę szybkiego podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa. Zakupione za granicą dobra inwestycyjne stanowią potężny strumień nowoczesnej techniki i technologii, który w krótkim czasie powinien umożliwić utrwalenie pozycji Polski, jako producenta i eksportera wielu towarów nowoczesnych i poszukiwanych na rynku krajowym i światowym.

Jubileusz „Mazowsza”

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 23 bm. z okazji jubileusza 25-lecia Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze” dyrektora i kierownika artystycznego — Mirę Zimińska-Sygietyńską oraz przedstawicieli Zespołu. Premier podkreślił wyjątkowe zasługi Zespołu dla rozwoju kultury polskiej i jej popularyzacji na świecie i życzył mu dalszych sukcesów artystycznych.

„Jazz Jamboree 75”

Po raz osiemnasty dźwięki melodii „Swanee river” obwieściły 23 bm. początek dorocznego międzynarodowego festiwalu jazzowego w Warszawie „Jazz Jamboree”. W „Jazz Jamboree 75”, które trwać będzie do 26 bm., biorą udział czołowi soliści i zespoły z Europy i Stanów Zjednoczonych. Jako wydarzenie oczekiwany jest m. in. występ amerykańskiej wokalistki Sarah Vaughan oraz finałowy koncert poświęcony pamięci Louisa Armstronga.

Radzieckie dostawy przyspieszają budowę Huty „Katowice”

Na zaproszenie rządu PRL przybyć ma do Warszawy 25 bm. zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Iwan Archipow. Przewodniczącym on będzie rządowej delegacji radzieckiej, która przeprowadzi rozmowy w sprawie dalszego rozwoju współpracy naszych krajów w dziedzinie hutnictwa, a w szczególności w sprawie II etapu budowy Huty „Katowice”. ZSRR odgrywa szczególną rolę jako nasz główny dostawca

nowoczesnych dóbr inwestycyjnych. Podobnie jak w latach 50-tych, kiedy to dzięki braterskiej pomocy ZSRR powstał nowohucki kombinat metalurgiczny, tak i obecnie, główną rolę w realizacji Huty „Katowice” — odgrywają dostawy radzieckich urządzeń. Chociaż dla potrzeb tego olbrzymiego kombinatu, który stanie się podstawą modernizacji całego naszego hutnictwa i przyspieszenia rozwoju wielu dziedzin gospodarki, produkcie 130 przedsiębiorstw krajowych, a szereg urządzeń sprowadzamy z wielu różnych krajów, to jednak podstawowe wyposażenie techniczne pochodzi właśnie z Kraju Rad.

Z zakupionych w ZSRR maszyn i urządzeń Huta „Katowice” otrzymała do tej pory dostawy wynoszące 15,5 tys. ton. W najbliższym czasie oczekuje się w Hucie „Katowice” dalszych dostaw radzieckich, m. in. drugiej taśmy spiekalniczej i urządzeń dla aglomerowni.

Święto narodowe Austrii

Z okazji święta narodowego Republiki Austrii, przypadającego w dniu 26 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depezę gratulacyjną do prezydenta federalnego Republiki Rudolfa Kirchschlaegera.



Przez Pustynię Starczynowską • Szlakiem solnym • Nowohuckie panoramy

Przed nami dwa dni wypożycznika, pogoda chyba dopisze, zapraszamy więc wszystkich naszych Czytelników do spaceru poza miasto w ramach akcji „Echa”, PTTK i Wydziału KFiT Urzędu Miejskiego pn. **NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ**. Oto program imprez turystyczno-krajoznawczych przygotowanych przez nas na sobotę i niedzielę:

● sobota 25 bm. — **PRZEZ PUSTYNIĘ STARCZYNOWSKĄ** — przejazd pociągiem do Dulowej — Psary — Biała Góra — Ptaki — Podlesie — wędrowka przez Pustynię Starczynowską — Starczynów — Bukowo — powrót koleją — 17 km spaceru czyli 17 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 6.50 koło zegara na Dworcu Głównym PKP (odjazd pociągu o godz. 7.20). Prosimy o wcześniejsze wykupienie biletów normalnych do Dulowej (cena 11,20 zł).

● niedziela 26 bm. — **SZLAKIEM SOLNYM** — przejazd autobusem MPK do Swoszowic — Rajska — Kosocice — Barycz — Siersza — Grabówki — Wieliczka — powrót pociągiem — 14 km spaceru czyli 14 punktów do Odznaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 8.30 na dworcu autobusowym MPK w Łagiewnikach.

Zapinaj! i idź!

Na całym Bałtyku trwają poszukiwania polskiego jachtu „Janosik”, należącego do Akademickiego Klubu Morskiego w Gdańsku. Ostatni raz polską jednostkę z 7-osobową załogą widziano 16 września w Norwegii.

ZE ŚWIATA

W MOSKWIE odbywa się międzynarodowe spotkanie pisarzy, poświęcone tematowi: „Historyczne doświadczenie II wojny światowej oraz odpowiedzialność pisarzy za losy swego narodu i ludzkości w warunkach odrępnia międzynarodowego”.

OGŁOSZONY W MADRYCIE oficjalny komunikat, podpisany przez dziesięciu lekarzy stwierdza, że w czwartek stan zdrowia gen Franco uległ pogorszeniu i pojawiły się pierwsze oznaki niewydolności serca.

RADA BEZPIECZENSTWA ONZ przedłużyła do 24 października 1976 r. mandat Dozrańnych Sił Zbrojnych ONZ na Półwyspie Syberyjskim.

DZIS mija 30 rocznica wejścia w życie Karty Narodów Zjednoczonych podpisanej 26 czerwca 1945 r. w San Francisco. Członkowie tej światowej organizacji zrzeszającej 142 państwa obchodzą 24 października Dzień Narodów Zjednoczonych.

W głębokim skupieniu odbywały się krajowe mistrzostwa w... paleniu fajki zorganizowane w zabytkowym miasteczku holenderskim Gouda. Regulamin pozwolił na jednorazowe zapalenie glinianej fajki o długim cybuchu. Trzy i pół grama tytoniu starczyło winno na przynajmniej godzinne palenie, aby zająć dobre miejsce w konkursie. CAF — ANP



Oto samochód zaprojektowany przez słynnego... krawca Pierre Cardin i zbudowany w zakładach Sbarro. Jest to dwudrzwiowy wóz sportowy z silnikiem o pojemności 1,8 l. Pozwala rozwijać szybkość do 210 km/godz. CAF — AFP

Polska trójka w III etapie Konkursu Chopinowskiego

Jury IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie ogłosiło wczoraj wyniki II etapu. Do kolejnego, III etapu zostali zakwalifikowani: Dan Atanasiu (Rumunia), Tatiana Fiedkina (ZSRR), Paweł Gillow (ZSRR), John Hendrickson (Kanada), Dina Joffe (ZSRR), Diana Kacsó (Brazylia), Dean Kramer (USA), Neal Larrabee (USA), Katarzyna Popowa - Zy-

droń (Polska), Elżbieta Tarnawska (Polska), Aleksander Urwałow, Wiktor Wasiliew (ZSRR), William Wolfram (USA), Krystian Zimmerman (Polska).

Tym razem emocje publiczności, obserwatorów i prasy, oczekujących na ogłoszenie wyników, rozgorzały o wiele silniej niż po I etapie. Wszyscy zdążyli już upatrzeć sobie faworytów i przywiązać się do nich, a więc przejęli się o wiele bardziej, jeśli owym faworytom się nie poszczęściło. Żalowano szczególnie Japonek (stopniała już cała ekipa japońska) i Hanny Jasztyk, której gra wyróżniała się wyjątkowo pięknym, delikatnym dźwiękiem. Poczucie się jednak możemy, że nasza 23-letnia pianistka ma jeszcze przed sobą następny konkurs, za pięć lat.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wyż. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Rano mgły i zamglenia. Wiatry północno-wschodnie i wschodnie dnem od plus 10—13, nocą od 7—4 st. C.



Pierwsze posiedzenie Sejmu w sesji jesiennej

(Dokończenie ze str. 1)

dotyczy również zasiłków przysługujących kobietom w okresie ciąży, jak również za okres choroby przekraczający miesiąc. Te zasiłki, niezależnie od stażu pracy, będą wypłacane w wysokości 100 proc. Nowa ustawa zastrzega także sankcje dla pracowników naruszających dyscyplinę pracy poprzez obniżenie zasiłku chorobowego lub opiekuńczego o 25 proc., na okres jednego roku; jeżeli pracownik porzuci pracę lub zwolniono go bez wypowiedzenia z jego winy; jeżeli opuścił bez usprawiedliwienia choćby jeden dzień pracy; jeśli spowodował niezdolność do pracy wskutek nadużycia alkoholu lub rozmyslny udział w bójkach.

Uchwalone przez Sejm zmiany zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego uwzględniają najbardziej powszechne opinie i wnioski wynikające z konsultacji przeprowadzonych w 400 zakładach pracy.

POSŁOWIE SEJMU PRL uchwalił także ustawę o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych. Ustawa ta powołuje państwowy fundusz kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych, zrównując w uprawnieniach więźniów obozów koncentracyjnych, których inwalidztwo zostanie uznane za pozostające w związku z pobytami w obozie, z uprawnieniami jakie mają inwalidzi wojenni, byli żołnierze frontowi, partyzanci i uczestnicy ruchu oporu; podwyższa wszystkim kombatanom i więźniom obozów koncentracyjnych, dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze 10 dni roboczych; ponadto ustawa przewiduje zwiększenie środków finansowych na doradczą pomoc dla kombatanów, rozszerzenie możliwości nadawania odznaczeń orderowych dla wszystkich kombatanów, których postawa obywatelska nie budzi zastrzeżeń, a także zbudowanie w nowej 5-latkę dodatkowo 5 sanatoriów i 5 domów zasłużonego kombatanów.

W OSTATNIM PUNKCIE porządku obrad Sejm dokonał zmian w składzie Rady Ministrów. Przedstawiając Izbie wnioski w tej sprawie premier P. Jaroszewicz powiedział, że w związku z rozszerzeniem zakresu obowiązków Mieczysława Jagielskiego w pracy Prezydium Rządu i Rady Ministrów wnosi o jego odwołanie ze stanowiska przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, z zachowaniem dotychczas zajmo-

wanego stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów.

Sejm powołał na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusza Wrzaszczyka.

Na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów powołany został Tadeusz Pyka.

Stanowisko ministra przemysłu maszynowego Sejm powierzył Aleksandrowi Kopicowi.

CZESŁAW MORAWETZ

ZYCIORYS

TADEUSZA WRZASZCZYKA

Tadeusz Wrzaszczyk urodził się w 1932 r. Od 1954 r., po ukończeniu Politechniki Warszawskiej pracował jako konstruktor w Warszawskich Zakładach Radiowych T-1, a następnie od 1956 r. w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie. Od 1962 r. objął stanowisko naczelnego inżyniera FSO. W 1963 r. został powołany na stanowisko dyrektora naczelnego Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego, kierował całokształtem rozwoju i modernizacji przemysłu motoryzacyjnego, w tym w ostatnich latach — uruchomieniem produkcji „polskiego fiata”.

Od kilku kadencji członek KW PZPR w Warszawie. W grudniu 1970 r. powołany został na stanowisko ministra przemysłu maszynowego. Jest także członkiem prezydium komisji partyjno - rządowej ds. unowocześnień systemu funkcjonowania gospodarki i państwa. Od VI Zjazdu PZPR jest członkiem Komitetu Centralnego.

ZYCIORYS

TADEUSZA PYKI

Tadeusz Pyka urodził się w 1930 r. Ukończył wyższe studia techniczne uzyskując dyplom inżyniera hutnika, a następnie tytuł doktora habilitowanego i profesora nadzwyczajnego nauk ekonomicznych. W latach 1951—1955 pracował w Hucie im. Mariana Buczka w Sosnowcu. W 1955 r. został pracownikiem KW PZPR w Katowicach. W latach 1964—1967 pełnił funkcję I sekretarza KM PZPR w Bytomiu. Od 1967 r. do 1974 r. był sekretarzem ekonomicznym, a następnie II sekretarzem KW PZPR w Katowicach. W 1974 r. został powołany na stanowisko I zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Pośel na Sejm PRL VI kadencji. Od VI Zjazdu PZPR członek Komitetu Centralnego.

ZYCIORYS

ALEKSANDRA KOPCIA

Aleksander Kopeć urodził się w 1932 r. W 1951 r. rozpoczął pracę w Świdnickich Zakładach Artykułów Technicznych. Ukończył studia na Politechnice Wrocławskiej, uzyskując w 1957 r. dyplom inżyniera mechanika. Od 1957 do 1962 r. pracował w Świdnickiej Fabryce Urządzeń Przemysłowych. W latach 1962—1967 był głównym inżynierem w Fabryce Wagonów w Świdnicy, a następnie dyrektorem tej fabryki. Od maja 1967 r. do 1970 r. był dyrektorem w Dolnośląskich Zakładach Wytwórczych Maszyn Elektrycznych „Dolmel” we Wrocławiu. Od 1970 r. jest podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego, a od grudnia 1973 r. pierwszym zastępcą ministra tego resortu. Jest członkiem PZPR.

23 BM, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch spotkał się z członkiem Biura Politycznego KC SED — Ericchem Mueckenbergerem stojącym na czele przebywającej w Polsce delegacji Izby Ludowej NRD.

23 BM, odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie ZG Związku Inwalidów Wojennych PRL, poświęcone zadaniom Związku w okresie poprzedzającym VII Zjazd PZPR. Plenum wylosowało list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z serdecznym podziękowaniem za nieustającą troskę o sprawy społeczno-kombatanckiej.

Z KRAJU

W WARSZAWIE zakończyły się 23 bm. obrady 27 Sesji Zgromadzenia Ogólnego i 50 Sesji Rady Administracyjnej OIRT — Międzynarodowej Organizacji Radia i Telewizji. Dyskusja koncentrowała się wokół problemów związanych z zacieśnieniem międzynarodowej współpracy w dziedzinie radia i telewizji.

W WARSZAWIE odbyło się 23 bm. plenium ZG Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego zwołane z okazji 30-lecia działalności tego Związku.

Nagroda Nobla w dziedzinie literatury

Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury za 1975 rok otrzymał włoski pisarz Eugenio Montale. Ma on 79 lat. Mieszka w Mediolanie. Jako krytyk literacki i muzyczny współpracuje z piśmie „Corriere della Sera”. Jego pierwszy zbiór poetycki ukazał się przed 50 laty. Jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli tzw. poezji hermetycznej. Znany jest także jako autor szkiców krytycznych oraz licznych przekładów z literatury amerykańskiej, angielskiej i francuskiej.

Co słysząc...

W Szwecji, która uchodzi za kraj wolny od przesądów, doszło do kolejnego przypadku, podającego się tezę w nieprawdopodobną historię straszliwej 7-letniej dziecku diabła i pięknie za oglądanie telewizji. Metody te stosowała w dodatku nauczycielka pierwszych klas w jednej ze szkół w środkowej Szwecji. Jest ona członkinią popularnej w tym rejonie kraju sekty religijnej, która uważa wszystkie udogodnienia cywilizacyjne za wymysł szatana.

„Matysiakowie” po raz 1000 na antenie PR

Sympatycy „Matysiaków”, spotkają się 25 bm. po raz tysięczny z bohaterami powieści, której pierwszy odcinek nadano na antenie radiowej przed blisko 20 laty — 15 grudnia 1956 r. Zebrane w całości maszynopisy utworu wypełniłyby 15 tys. stron.

Międzypodróże 5-lecie pozostawi w Krowodrzy i w Nowej Hucie piękny, trwały dorobek

180 delegatów, reprezentujących 10-tysięczną już organizację partyjną KROWODRZY zebrało się wczoraj w auli Wyższej Szkoły Pedagogicznej na dzielnicowej konferencji przedzjazdowej. Przybyli na nią licznie przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej, władz miasta, organizacji polityczno-społecznych — z członkiem sekretariatu KK PZPR, przewodniczącym KKP Stanisławem Gaciarem, członkiem egzekutywy KK PZPR, posłem na Sejm, prezydentem Krakowa Jerzym Pekałą, wiceprzewodniczącym RN Krakowa Andrzejem Kurzem. Przybył również przewodniczący KK SD Jan Janowski.

Po wysłuchaniu referatu I sekretarza KD PZPR Romana Sadego i wypowiedzi dyskutantów należało stwierdzić, że aktywność partyjny dokonał rzetelnej wszechstronnej oceny pracy partyjnej i sytuacji gospodarczo-społecznej dzielnicy, jej rozwoju, niedostatków, dalszych perspektyw.

Dzielać nas od VI Zjazdu PZPR 5-lecie pozostawi w Krowodrzy piękny, trwały dorobek. 6 miliardów złotych przeznaczono na inwestycje, dzielnica zyskała 6400 mieszkań, 200 domów jednorodzinnych, 3 nowe domy studenckie, 29 placówek handlowych, 6 zakładów gastronomicznych, 3 przychodnie, nowe drogi; znacznie wydłużyła się sieć wodociągowa, kanalizacyjna, ga-

zowa. Wiele stworzono siłami społecznymi mieszkańców, wartość tych prac społecznych — mających w tej dzielnicy dobre tradycje — wynosi 122 mln zł, przy nakładzie kosztów 40 mln zł.

Mówiło się o tym na konferencji ze świadomością potrzeb jeszcze nie zaspokojonych. Wśród nich: mieszkania, placówki handlowe, zwłaszcza na peryferiach, żłobki, przedszkola, łóżka szpitalne.

Krowodrza jest dzielnicą 18 biur projektowych, 8 instytutów naukowych, 3 wyższych uczelni, w których studiuje 16 tys. studentów. Ten potencjał naukowy, intelektualny, kulturalny decyduje o specyfice dzielnicy i jej randze więcej niż dzielnicowej, więcej nawet niż krakowskiej. Krowoderskie środowisko naukowe uczestniczy w opracowywaniu 56 problemów węzłowych i 63 problemów resortowych.

W dyskusji głos zabierali: Tadeusz Wojtaszek, Leszek Freudenberg, Marian Sambor, Apolinary Cieślak, Stefan Marzęcki, Andrzej Kurz, Bronisław Józefko, Zdzisław Łacheci, Tadeusz Zagul.

Konferencja wybrała 45 delegatów na krakowską konferencję przedzjazdową. Podjęła również uchwałę, wytyczającą kierunki dalszej działalności. (n)

W obradujące wczoraj przedzjazdowej konferencji dzielnicowej

Henryk Jabłoński zakończył wizytę w Iraku

Czwartek 23 bm. był ostatnim dniem oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Republice Irackiej przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego. W tym

Uroczystość w „Instalu”

Podczas uroczystej Konferencji Samorządu Robotniczego w PIP „Instal”, w której uczestniczyli m. in. sekretarz KK PZPR H. Michalski i wiceprezydent Krakowa J. Skiba, zasłużeni pracownicy tego przedsiębiorstwa — M. Socha i M. Bronicki udekorowani zostali Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Złote Krzyże Zasługi wręczono J. Nalewskiej, T. Tomuli, T. Matoniowi i J. Galii. Wręczono również Srebrne i Brązowe Krzyże oraz odznaki resortowe.

dnia przyjęto wspólny komunikat polsko-iracki. (Jego tekst opublikujemy w najbliższym numerze „Echa”).

W czwartek Henryk Jabłoński przyjął w swej bagdadzkiej rezydencji zastępcę sekretarza generalnego kierownictwa regionalnego Partii Socjalistycznej Odrodzenia Arabskiego BAAS, zastępcę przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji Sadama Husajna. W czasie rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat stosunków gospodarczych i współpracy naukowo-technicznej między Polską a Irakiem. Sadamowi Husajnowi zostało przekazane zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Henryk Jabłoński przyjął też sekretarza generalnego KC Irackiej Partii Komunistycznej Aziza Muhammada.

Henryk Jabłoński odbył też konferencję prasową, podczas której wyraził przekonanie, iż rozmowy i spotkania, które odbyły w Iraku, przyczynią się do zacieśnienia stosunków przyjaźni i współpracy między Polską a Irakiem.

Wczoraj wieczorem przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wraz z towarzyszącymi mu osobami powrócił do kraju.

Współpraca Polski i CSRS w dziedzinie normalizacji i atestacji wyrobów

23 bm. w Krakowie, po 3-dniowych obradach polsko-czechosłowackiej komisji normalizacyjnej, będącej organem polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, podpisane zostały dokumenty ustalające współpracę Polski i CSRS w dziedzinie normalizacji i atestacji niektórych wyrobów w roku przyszłym oraz w latach 1976—1980.

Wszystkim — zarówno Przedsiębiorstwom, Instytucjom, Organizacjom, jak i Osobom prywatnym, którzy z okazji 100-lecia komunikacji miejskiej w Krakowie dali wyrazy swej pamięci i sympatii, a także świadczyli różnorodną pomoc i uczestniczyli w organizacji obchodów — składam tą drogą serdeczne podziękowania.

Inż. EUGENIUSZ WIECER
Dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie

Od niedzieli...

Al-Dżumhurija al Irakija — tak brzmią w języku arabskim polskie słowa: Republika Iraku. W kraju tym, zaliczanym jeszcze do rejonu bliskowschodniego, przebywała od minionego wtorku polska delegacja z przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim. Z Irakiem łączą nas nie tylko więzy sympatii wynikające ze zbliżonych, choć nie takich samych, ustrojów społecznych. Irak, jak i my, ogłosił się państwem demokracji ludowej, którego „polityka gospodarcza — stwierdza konstytucja z 1973 r. — opierać się będzie na zasadach socjalistycznych”. Jesteśmy sobie bliscy także i dlatego, ponieważ nasza współpraca gospodarcza rozwija się ku obopólnemu zadowoleniu (Irak zajmuje drugie miejsce w naszym handlu z krajami Bliskiego Wschodu). Dla nas istotne jest i to, że w wymiarze handlowej eksport naszych towarów zdecydowanie przeważa nad importem.

Na rynku irackim znani jesteśmy jako kraj dysponujący wysoką techniką, zasobny w specjalistów wysokiej rangi, mogący oferować wyroby przemysłowe najwyższej klasy. Po ulicach Bagdadu jeżdżą więc polskie samochody osobowe i ciężarowe, na stacjach kolejowych można spotkać polskie wagony towarowe,

a w wielu domach artykuły powszechnego użytku, łącznie ze sprzętem elektrotechnicznym. Irackie kobiety chętnie kupują nasze tkaniny wełniane, jedwabne, bawełniane, o dzieki.

Prawdziwie jednak wizytówką polskiego przemysłu można odnaleźć poza Bagdadem. W niedalekim sąsiedztwie jednego z większych miast irackich — Mosulu (445 tys. mieszkań-

do Bagdadu znajduje się miasto Tikrit. Kilkaset metrów od głównej szosy, na rzece Tygrys, znów dzieło polskich rąk — jeden z największych w Iraku mostów. Zbudowali go fachowcy z Północnego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych. Między Mosulem a Mizrakiem pracuje pełną parą wielka cukrownia, nieco dalej zakład cegły sylikatowej. Również i te dwie inwestycje zbudowali fachowcy z Włoch. Obecnie zaś na liście miast irackich, do których przesyłamy różne urzędzenia i specjalistów znajduje się Faludża (koło Bagdadu). W tej miejscowości na-

cheologii śródziemnomorskiej. Dr Janusz Meuszyński — kierownik polskiej ekspedycji miał okazję poinformować przewodniczącego Rady Państwa o nowym sukcesie Polaków. Oto właśnie przez kilku dniami polscy archeolodzy odkryli wielką bramę wejściową z dobrze zachowanymi płaskorzeźbami, prowadzącą do jednej z królewskich budowli.

To tylko kilka przykładów poloników na ziemi irackiej. Jest ich znacznie więcej, za parę lat trudno już będzie je zliczyć. Będą one dziełem naszych inżynierów budownictwa melioracyjnego, geodetów, topografów, energetyków i architektów. Nie brak też w Iraku polskich wykładowców na wyższych uczelniach.

Polsko-iracka współpraca rozwijać się będzie z każdym rokiem, tym bardziej, że ten kraj bliskowschodni chce szybko rozbudować swój przemysł, a my chcemy w tym dziele uczestniczyć. Obecna wizyta polskiej delegacji dała nowy impuls wymianie handlowej, ożywi nasze kontakty.

Jesteśmy aktualnie w pierwszej dziesiątce najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Ale w eksporcie naszych wyrobów do Iraku zajmujemy dopiero 17 miejsce. Niezłe to prawda, ale przecież stać nas na lepsze. (m-tz)

Irackie polonica

ów) rozbudowało się wielkie zagłębie siarkowe — Mizrak. Gości z Polski powitano tam bardzo serdecznie, jako że właśnie polscy specjaliści (także i z krakowskiego „Hydrokopu”) budowali tam kopalnię i wraz z nią przekazali górnikom irackim autentycznie polską metodę podziemnego wytapiania siarki. Informuje zresztą o tym specjalna tabliczka przy wejściu na teren kopalni. Oddaliśmy ją do eksploatacji w 1973 r., a przez cały czas jej budowy przewinęło się przez nią ponad 1500 polskich fachowców.

W połowie drogi z Mosulu

...do soboty

S. + p.

Inż. Paweł Kuczyński

nasz najdroższy Mąż i Ojciec, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 22 października 1975 r., w wieku 64 lat.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, 28 października, o godz. 12, na cmentarzu Rakowickim. Pogrzebeni w żalobie i smutku

żona, syn, synowa i rodzina

Człowiek i architektura krajobrazu

Zieleń – najlepszy system chroniący człowieka przed zanieczyszczeniami przemysłowymi

Z roku na rok sadzimy w miastach coraz więcej kwiatów. Ale nie tylko one mieszczą się w pojęciu zieleni miejskiej. Administracyjnie zalicza się do tej kategorii: lasy komunalne, ośrodki wypoczynkowo-przyrodne, ogródki działkowe, parki, zieleńce osiedlowe itp.

Jest to wbrew pozorom bardzo złożony kompleks problemów, których znaczenie staje się dla mieszkańców miast coraz większe. Żyjemy przecież w epoce gwałtownego rozwoju cywilizacji, który ma również swoje negatywne skutki. Nie ominęły one i naszego kraju.

JEDEN HEKTAR LASU — 2 WAGONY PYŁU

Elektrofiltry, oczyszczalnie i inne urządzenia zabezpieczające człowieka przed ujemnymi skutkami przemysłowej ekspansji są wprawdzie wielce pożyteczne, ale nie prowadzą do radykalnych rozwiązań. Są przy tym bardzo kosztowne, często się psują, nierzadko nie spełniają założeń projektantów.

W tych warunkach najdoskonalszym systemem chroniącym człowieka przed zanieczyszczeniami przemysłowymi pozostała i długo pozostanie ZIELEŃ. Wpływa ona odprężająco na psychikę, układ wzrokowy człowieka, reguluje wilgotność i temperaturę otoczenia, ułatwia cyrkulację powietrza, a przede wszystkim wytwarza czysty tlen.

Na przykład stuletni buk, mający 800 tys. liści, produkuje w ciągu swego życia 13 mln metrów sześciennych tlenu, pobierając jednocześnie z atmosfery tyle samo dwutlenku węgla. Wytwarza w ciągu doby ilość tlenu odpowiadającą zapotrzebowaniu 72 osób. Jeden hektar lasu wchłania rocznie 68 ton pyłu (dwa wagony kolejowe), nie mówiąc już o wielkich ilościach szkodliwych gazów.

Powyższe zalety posiada przede wszystkim zieleń wysoka (drzewa), rosnąca w dużych skupiskach. Przykładowo: trawniki o powierzchni poniżej 1000 m² nie wywierają widocznego wpływu na otoczenie. Tymczasem w naszych miastach niewspółmiernie dużą wagę przywiązują się właśnie do kwiatów, krzewów, trawników. Koszty ich sadzenia i pielęgnacji są, wbrew pozorom, znacznie wyższe niż w przypadku drzew.

Oczywiście sprawa nie jest prosta, bo np. limba, która świetnie czuje się w klimacie górskim, nie będzie rozwijać się w Krakowie.

Przykładów marnotrawstwa wynikającego z sadzenia nie-

właściwych gatunków zieleni można wymienić bardzo wiele. A przyczyna tego jest wielce przyziemna: brak fachowców. Na szczeblach administracyjnych, gdzie zapadają decyzje dotyczące zieleni, nie ma prawie inżynierów-ogrodników. Wojewódzkim konserwatorom zieleni przyznano stosunkowo skromne kompetencje i środki działania. W niektórych miejskich przedsiębiorstwach zieleni pracuje jedynie 20 proc. niezbędnych pracowników fizycznych. Jedyną maszyną dla ogrodnictwa miejskiego pozostała do tej pory archaiczna kosiarka elektryczna, która ma wydajność mniejszą od jednej kosi w sprawnych rękach. Brakuje sektorów do żywopłotów. Z tej przyczyny w naszych miastach rzadko można uświadczyc żywopłot, choć spełnia pożyteczną rolę gąbki wchłaniającej kurz.

ZIELENI NIBY PRZYBYWA A NA PEWNO UBYWA...

Wprawdzie powierzchnia terenów zielonych w naszych miastach systematycznie się zwiększa, ale jednocześnie w szybkim tempie rośnie liczba ludności miejskiej (i samochodów). W rezultacie syntetyczny wskaźnik, jakim jest powierzchnia zieleni wewnątrzmięskiej przypadająca na jednego mieszkańca, zmienia się w stopniu mało zadowalającym. Oscyluje on w dolnej strefie polskiego normatywu, obowiązującego przy projektowaniu zieleni wewnątrzmięskiej, który wynosi 8—15 m² na jednego mieszkańca miast. Nasz normatyw jest jednym z najniższych w Europie. Dla przykładu: w ZSRR 22—40 m², w NRD 30 m², we Francji 27 m².

Budowa garaży, betonowanie podwojek, placów zabaw, boisk, lokalizacja nowych osiedli mieszkaniowych, roboty ziemne i drogowe, budownictwo usługowe, inwestycje przemysłowe — zjadają co roku bezpowrotnie znaczne obszary zieleni. Powstaje swego rodzaju paradoks. Corocznie zakłada się w całym kraju dużo nowych terenów zielonych, lecz dużą część już istniejących zabierają inwestycje. Zdaniem fachowców w 70 przypadkach na 100 zniszczeń tych można by uniknąć. Jednakże inwestorowi i wykonawcy

bardziej opłaca się wyciąć drzewa niż głowić się nad zmianą lokalizacji obiektu.

Kilka miast wcieliło już w życie cennik odszkodowań za wycinanie drzew. Przykładowo wycięcie dużej brzozy kosztuje 40 tys. zł. Wydaje się, że wysokie odszkodowania za niszczenie zieleni to jedynie słuszne postępowanie.

Jest już prawie gotowa ogólnokrajowa ustawa o zieleni, która powinna rozwiązać ten palący problem. Prawdopodobnie wejdzie ona w życie pod koniec bieżącego roku jako część nowej ustawy o ochronie środowiska. Oby jak najszybciej.

JACEK NATANSON



Kraków w stylu retro

Budynek ten — dawny Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej — nie zmienił się od czterdziestu sześciu lat, kiedy wykonano to zdjęcie. Niestety, stracił swą charakterystyczną cechę, jaką był globus na wieży. Sam budynek nie zmienił się, lecz zmieniło się jego otoczenie. Dziś nie ma już krakowskich dorożek, a tramwaj nie jeździ obecnie przez ul. Sławkowską.

Zdjęcie, które przedstawiamy, pochodzi z roku 1929, wykonał je fotografik Sł. Mucha, a nadesłał do redakcji p. Cezary Zamieński. Wszystkich Czytelników prosimy o nadsyłanie starych fotografii do naszej rubryki „Kraków w stylu retro”. Podajemy adres: redakcja „Echa Krakowa”, ul. Wiślna 2.

Czy w niedalekiej przyszłości możliwa będzie samokontrola czynności mózgowych?

Autorka książki pt. „Przeobrazić mózg” (Maya Pines: „Transformer le cerveau”), która stała się ostatnio bestsellerem w USA, jest dziennikarka, zajmująca się problematyką naukową. Odwiedziła ona szereg największych laboratoriów amerykańskich, zajmujących się opracowaniem systemu kontroli i poznania czynności mózgu.

Doświadczenia, o których mówi w swej książce M. Pines, oparte są na szeregu pracach naukowych i badawczych, przeprowadzanych najpierw na zwierzętach, następnie ochotnikami ludzkimi, na eksperymentach opartych na stosowaniu zminiaturyzowanej i wciąż doskonałej aparatury.

W sumie uzyskano pierwsze doświadczenia kierowane najwyższym piętrem ośrodkowego układu nerwowego, jakim są półkule mózgowe, których zawartość szara — kora mózgowa — jest siedzibą czynności psychicznych i podstawą logicznego myślenia. Jest to zarazem przekroczenie po raz pierwszy „bariery czaszki”, bastionu uważanego do tej pory za nie do zdobycia, na drodze do poznania najbardziej pasjonującego i tajemniczego elementu wszechświata, jakim jest mózg ludzki.

Własny program

Mózg, jak wiadomo, „przemawia” za pomocą nieustannie wytwarzanych fal, możliwych do odtwarzania i interpretowania. Dr. Jose Delgado z Uniwersytetu Yale uważa za osiągalne dożywnie wszczepienie pod skórę głowy zminiaturyzowanych radioodbiorników, chwytających te fale wraz z jednocześnie umieszczonym tam również mikroskopijnych komputerów. W ten sposób każdy mógłby posiadać swój własny życiowy program, zapisany w nim samym. Stanowiłoby to coś w rodzaju robota, który służyłby podkreśleniu i wzmocnieniu osobowości człowieka.

Dzięki pogłębionej znajomości mózgu, zwłaszcza funkcji obu półkul, udało się dowiedzieć, że zdolny on jest do samokontroli i samonauczania.

Na przykład, za pomocą metody „bio-feed-back”, czyli retroakcji biologicznej, obejmującej cały zespół technik, umożliwiających samokontrolę funkcji systemu nerwowego, można nauczyć się dowolnie określonego typu fal mózgowych.

Fale „alfa”, towarzyszące stanom spokoju i odprężenia, wykazują częstotliwość 8—12/sek., fale „beta” natomiast mają większą częstotliwość — 25/sek. i uaktywniają zmysły.

Zeby więc „nauczyć” mózg wytwarzania fal „alfa”, wystarczyłoby przetworzyć je za pomocą elektroencefalografów (aparatów do mierzenia zjawisk elektrycznych noszących nazwę prądów czynnościowych kory mózgowej) w sygnały optyczne względnie świetlne. Mózg wówczas wytwarza początkowo fale niezależnie od swej woli, po kilku godzinach jednak zdolny jest do produkowania fal „alfa”, ile razy zajdzie tego potrzeba.

Odkrycie to stało się rewelacją w USA, gdzie od tej pory za pomocą samodzielnej kontroli przez chorego jego wewnętrznej aktywności udało się uzyskać poprawę w niektórych stanach depresji, migren, epilepsji itp.

„Pigułki pamięci”

Zjawiskiem do tej pory najbardziej enigmatycznym jest pa-

mięć. Wydaje się przy tym, że wspomnienia rozsiane są po całym mózgu, ponieważ kiedy pobudzamy przypadkowo jakiś jego punkt, mogą pojawić się obrazy, których większość została dawno całkowicie zapomniana. Ale w jaki sposób utrwała się pamięć?

Utrwalenie pamięci jest zjawiskiem prawdopodobnie natury biochemicznej, uwarunkowanym istnieniem pewnych substancji, które wytwarza lub nie wytwarza mózg. Uczni przy-puszczają, że w przyszłości pomoże to osobom starszym w przywróceniu względnie poprawie pamięci za pomocą odpowiednio spreparowanych pigułek.

I odwrotnie, również dzięki interwencji chemii, uda się być może zniesienie serii wspomnień już utrwalonych, lub zmierzających do utrwalenia. W praktyce pozwoliłoby to na operowanie pacjentów bez znieczulenia, ponieważ niezdolni do utrwalenia wspomnienia bólu, przestaliby go w ogóle odczuwać.

Jeżeli możliwa jest, jak to od wieków praktykują mistrzowie jogi i zen, kontrola funkcji systemu nerwowego, które do tej pory uważane były za nie związane z wolą człowieka, jak ciśnienie, rytm serca itp. za pomocą wywoływania właściwych fal mózgowych, to również możliwe stać się może kiedyś „przeobrażenie” mózgu.

Uniknąć spustoszenia

Mówiono niejednokrotnie o teoretycznych eksperymentach „utlenia” mózgu nie narodzonych dzieci podczas ostat-

nich tygodni ciąży, zabiegu, mającym sprząść ich rozwojowi umysłowemu.

Obecnie okazuje się, że można to czynić już po urodzeniu, dzięki metodzie uczenia dziecka kontroli jego funkcji mózgowych i poznawania własnych „okresów krytycznych”. Proces ten w przyszłości zmierzałby do głębokiego przekształcenia rodzaju ludzkiego i stworzenia zupełnie nowego typu człowieka.

Komentując wyniki dotychczasowych osiągnięć uczonych, autorka książki zaznacza, że uzyskane dzięki procesom naukowym możliwości kontroli funkcji mózgu nie powinny w żadnym razie naruszać wolności osobistej jednostek i grup ludzkich.

Uważa ona, że w porozumieniu z uczonymi zajmującymi się tymi badaniami, należy ustalić a priori jak najdalej idące prawo zapewniające zachowanie pełnej integralności i osobowości jednostki oraz przeciwstawienie się rewolucji biologicznej, zmierzającej w coraz większym stopniu do pogwałcenia tej swobody. Wystarczy wspomnieć o spustoszeniu spowodowanym przez interwencje neurochirurgii, elektroczłoki i masowe używanie „cudownych” leków pobudzających lub hamujących ośrodkowy układ nerwowy.

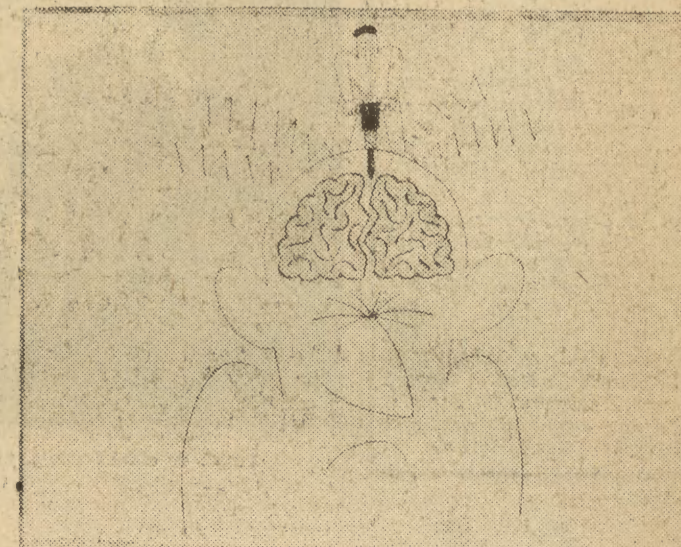
Era mózgu, w którą wkroczyliśmy, zapowiada się w sumie na równie trudną jak era atomowa, przy tym dotyczy bezpośrednio każdego z nas.

MARIA DŁUGOSZ



Koegzystencja...

Fot. J. RUBIŚ



Opowieść biograficzna o George Sand

Curtis Cale, autor biografii francuskiego pisarza i lotnika Antoine de Sain-Exupéry, ukończył niedawno powieść biograficzną o George Sand. Podobnie jak w XIX w., również i dziś postać tej pisarki kojarzy się zazwyczaj z męskim ubiorem, paleniem papierosów itp. Była to istota, którą Elisabeth Barret - Browning określiła jako „pierwszego kobiecego geniusza XIX stulecia”.

Oddzielając mity od rzeczywistości, autor z pasją badacza i pisarza prześledził życie George Sand od momentu jej przybycia z prowincji do Paryża w 1831 r., po rozstaniu się z mężem, aż po lata w Nohant. Wokół Sand, a właściwie Aurory Dudevant, bo tak brzmiało jej prawdziwe imię i nazwisko, zaczęły powstawać legendy. Cale obala wiele poglądów, jak np. rzekomo bliskie stosunki łączące ją z Lisztem, Heinem, Balzakiem i Flaubertem. Więcej miejsca poświęca przyjaźni z Prosperem Mérimée, Alfredem de Musset i Fryderykiem Chopinem.

(md)



Rys. E. LUTCZYN

Co masz na myśli?

Szybkie dojrzewanie

Wielokrotnie już zwierzałem się, także i w tym miejscu, ze swojej sympatii do literatury amerykańskiej. Jest to sympatia, którą chętnie chciałbym dzielić z innymi, także — a może przede wszystkim — z wieloma polskimi pisarzami, bo konkretne nauki płynące z przyjaźni do literatury amerykańskiej mogłyby wydać znaczeniejsze owoce i na naszym gruncie. Nie myślę, broń Boże, o jakichś tam zapożyczeniach czy zapożyczeniach, bo z tego nigdy nie dobrego nie wynikało oprócz naśladownictwa i wtórności. Chodzi mi raczej o sposób traktowania literatury, o podejście do świata, który się opisuje, wreszcie o rozumienie funkcji literatury we współczesnej rzeczywistości. Oczywiście, i tu nie da się żywcem przenieść metod. Ale, myślę, da się wyciągnąć wnioski ze skutków artystycznych i społecznych takiego właśnie rozumienia literatury. A są to skutki polegające na wzajemnym zafiancowaniu piszących i czytających: jedni i drudzy obracają się w kręgu tych samych faktów i pojęć, dla pierwszych materia realnego świata jest nieodzowną pożywką i punktem odbicia do indywidualnych, dla drugich wnioski te stanowią ważne poszerzenie ich prywatnego światopoglądu. Są to wszystko, niestety, tylko onólniki, na dowody trzeba by miejsca dziesięć razy więcej niż skromne dwie strony maszynopisu, ale i tak myślę, że z grubsza wiadomo, o co chodzi.

U Amerykanów nigdy nie znika, a raczej przeciwnie, zawsze była na pierwszym planie, tradycja literackiego wielkiego realizmu. I obojętne, w jakie drobniejsze prądy i prądki rozpadłaby się ta rodzina; zawsze pod skórą nurtów przekraczających rozmaite schematy dawało się wyczuć tętno nurtu głównego. W gruncie rzeczy, mimo tak oczywistych różnic stylistycznych i problemowych, jednakowymi realistami byli Dreiser i Melville, London i Cooper, Hemingway i Dos Passos, Caldwell i Faulkner, Carson McCullers i James Jones, Flannery O'Connor i William Styron, Baldwin i Salinger. Odwoływali się za-

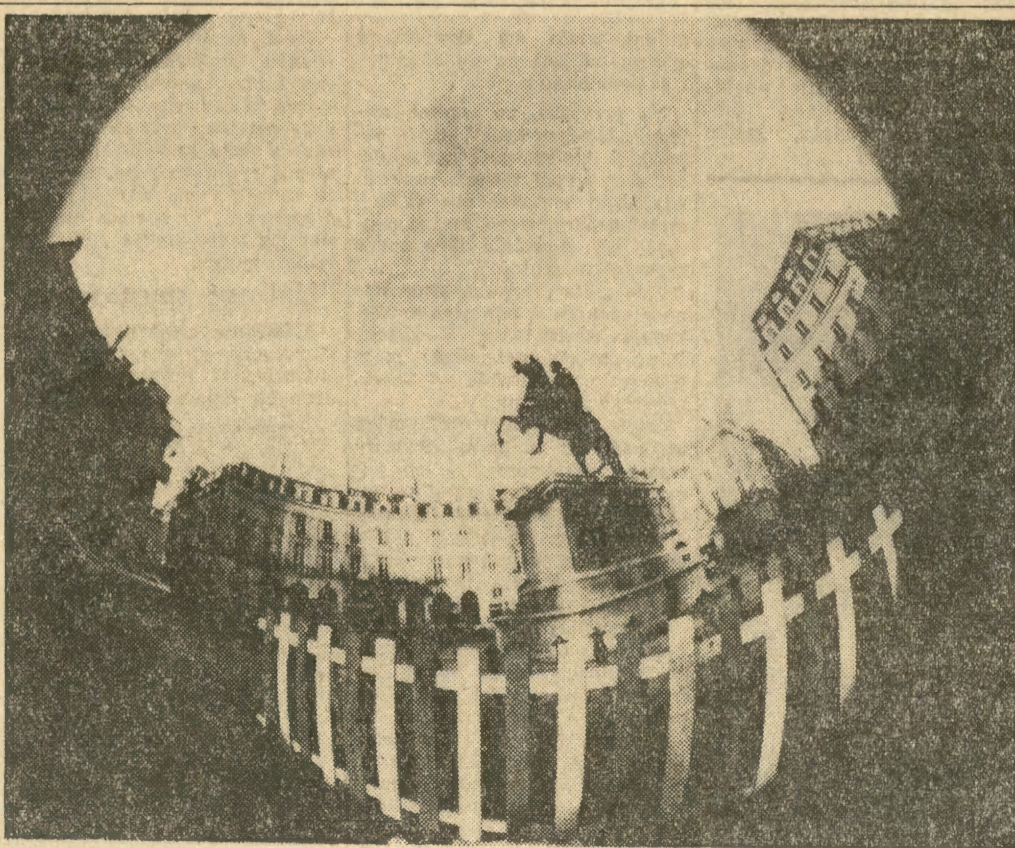
wsze do konkretnego świata, jaki ich otaczał, a było to odwoływanie pełne pasji poznania, krytycyzmu, namietności, gorzkości i miłości. Książki ich potrafiły bez trudu przekroczyć bariery narodowe, bo uczynili z konfliktów własnego podwórka konflikty bliskie w swej naturze egzystencjalnej i moralnej ludziom całego świata. Dramat jednostki był skondensowany dramatem ludzkości, z realności dotykałnych, nazywanych po imieniu faktów potocznego życia wyprowadzali wielką metafizykę pojęć ostatecznych. Umieli wyciągać wnioski z wielkich procesów politycznych i społecznych, nie omijających przecież żadnego chyba z krajów dzisiejszego świata. Istnieje i w tych innych krajach wiele poświęconych tym problemom; nigdzie jednak jak w Ameryce właśnie (a ostatnio i w Ameryce Łacińskiej) nie stworzyły one obowiązującego kodeksu postępowania. Nie tyle kodeksu reguł, ile

kodeksu światopoglądowej odpowiedzialności.

Jedną z takich książek jest przetłumaczona teraz u nas — po czterdziestu latach od chwili powstania oryginału — powieść „Nazwij to snem” Henry'ego Rotha. Historia kilku lat dzieciństwa pewnego żydowskiego chłopca jest pogłębionym fragmentem ogromnej panoramy losów europejskich emigrantów w Ameryce samego początku naszego wieku, a niejako przy okazji — ostrym obrazem skonfliktowanego wewnętrznie społeczeństwa zamieszkującego tę mityczną i realną Krainę Złota. Gęstość poznawcza i psychologiczna tej książki jest doprawdy imponująca. Aż nie chce się wierzyć, że napisał ją człowiek niespełna 28-letni. Ale tam, gdzie mogą powstawać takie książki dojrzewa się szybko.

TADEUSZ NYCZEK

Henry Roth. Nazwij to snem. Tłum. Waclaw Niepokólczycki. PIW, W-wa 1975.



Paryż w obiektywie „rybie oko”. Na zdjęciu: Plac Zwycięstwa.

Fot. CAF

Rozmowy „Echa”

Zderzenie tradycji z młodością powinno dać dobre efekty

Po wieloletniej znakomitej pracy odeszła na emeryturę — pani ZOFIA JAREMOWA, twórcza tradycji Teatru „Grotowska”. Dyrekcję Teatru objęła od 1 września pani FREDA LENIEWICZ, do której zwróciliśmy się z pytaniem o plany pracy na nowym stanowisku.

-Nie będę tu robić żadnej rewolucji. Teatr jest na dobrym poziomie artystycznym, z ogromną tradycją. Pracuje przecież pan Mikulski, państwo Jaremowie, są w Krakowie Skarżyńscy, więc ludzie, którzy kształtowali oblicze tego teatru. Podjąłem z nimi współpracę a jednocześnie staram się pozyskać młodych twórców. Są to: Jerzy Michalak — scenograf, Wojciech Ziętarski — jako reżyser, Jolanta Świątek — graficzka, Jolanta Szczerba — pianistka czy Henryk Cyganik, który właśnie pisze dla nas sztukę. Uważam, że zderzenie tradycji ze świeżą pomysłowością powinno dać dobre efekty. Chcę tę sprawę przedłużyć niejako na zespół aktorski i do obecnego zespołu dodać w przyszłym sezonie grupę lalkarzy, absolwentów z Wrocławia, których tu zaproszę z przedstawieniem dyplomowym.

— A jednak o innowacjach sama już słyszałam. Gimnastyka dla aktorów, basen...

— To nie żadna innowacja, to potrzeba. Aktorom tak ciężko pracującym fizycznie jak tutaj, należy się godzina gimnastyki rehabilitacyjnej tygodniowo. Zespół musi też cały czas dbać o swą sprawność warsztatową. W tym też celu p. Szczerba prowadzi z aktorami emisję głosu. Nawiązałam kontakt z Teatrem Laboratorium, by z nami współpracowali, by pomogli nam w podniesieniu sprawności aktorskiej. Przyjedzie także do nas z Czechosłowacji wykładowca Szkoły Artystycznej — Jerzy Hlinka, marionetkarz, by pomóc aktorom w posługiwaniu się marionetką. Jestem też w trakcie rozmów z ASP, która pomoże nam w odpowiedniej reklamie teatru.

— Czy sądzi Pani, że „Grottesco” potrzebna dodatkowa reklama?

— Wydaje mi się, że teatrowi brakuje dobrej propagandy. Ma on utartą dobrą opinię, ma dobrą frekwencję, ale rzeczywiste zainteresowanie z zewnątrz a zwłaszcza rzeczywista świadomość tego co się tu robi — zmalała. Po to też urządziliśmy wystawę Lalki i Maski w pawilonie w Parku Jordana (zresztą cieszy się wśród dzieci dużą popularnością). Rozpisaaliśmy też wśród

dzieci konkurs rysunkowy na plakat do „Królowej Śnieżki”. W ciągu miesiąca przyszło 500 prac, wybraliśmy wstępnie 60. Projekty są wręcz rewelacyjne. Urządzimy oczywiście wystawę tych rysunków a liczymy na zakłady pracy, że pomogą nam w nagrodzeniu wszystkich dzieci jakimś drobiazgiem.

— A propos premiery, najważniejsze pytanie. Jakie są Pani plany repertuarowe dla teatru na najbliższy sezon?

— Aktualnie mamy w próbach 2 sztuki „Przyszliśmy tu po kolegę” — szopka krakowska Zofii Mikulskiej i w jej reżyserii — premiera 4 grudnia. Następna premiera: „Królowa Śnieżka” w reżyserii Wojciecha Ziętarskiego. Muzykę do obu przedstawień napisał Andrzej Zarycki. Dzieci ucieszy pewnie wiadomość, że będziemy też grać sztukę będącą adaptacją książki Astrid Lindgren „Karlsson z dachu”. Astrid Lindgren jest autorką scenariusza filmu telewizyjnego „Pippi”.

— A czy pomyślała Pani o radościach dla tych całkiem małych dzieci, 2—3-latków, które nie mają dla siebie przedstawień?

— Wiem, że zapotrzebowanie jest ogromne. Otwieramy więc scenę przedszkolną. Przy najmniej raz w roku przewidujemy premierę krótkiego, rozbudowanego o zabawę przedstawienia. Na początek dałam

do tłumaczenia „Wesołe Niedźwiadki” grane u Obrazcowa. Chciałabym też zapełnić lukę sceny dla młodzieży; na razie sygnalizuję „Królową Śniegu” w zimie przyszłego sezonu.

— Czy zamierza Pani kontynuować premiery dla dorosłych?

— Jak najbardziej. W kierunku lekkim, satyrycznym. Może zrobimy rewiew lalkową?

— Sukcesów możemy tylko życzyć, o planach już mówiliśmy, pozostaje pytanie o kłopoty...

— Nie ma kłopotów. Mam parę problemów. Trzeba generalnie przebudować scenę i widownię, bo nie jest przystosowana do tego rodzaju przedstawień, ale tu już poszukuję wykonawców. Pracownicy także pracują w makabrycznych warunkach, wszystkie, oprócz stolarskiej, w jednym pomieszczeniu. Problemy lokalowe są zasadnicze. Próby odbywają się u mnie w gabinecie a organizacja widowiska jest na portierni. Ale wszystko to da się chyba pomyślnie rozwiązać.

— Jeszcze — plany objazdowe...

— Jak wynika z dotychczasowej praktyki, teatr, na 550 przedstawień rocznie — 250 wykonuje w terenie. Będziemy dalej jeździć i w Tarnowskie i Nowosądeckie. Nad repertuarem jeszcze trzeba się będzie zastanowić, bo nie każdy spektakl do takiego eksponowania się nadaje...

— Dziękuję za rozmowę życząc realizacji wszystkich planów.

Rozmawiała:

BARBARA NATKANIEC

CO TO JEST SKANSEN?

Na początku były szańce...

W ostatnich latach daje się zauważyć nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie dążność do zakładania tzw. skansenów. Warto przy tej okazji sięgnąć do źródeł tej nazwy. Nie wyjaśnia jej całkowicie Wielka Encyklopedia Powszechna, która pod słowem „skansen” informuje, że... jest to pierwsze na świecie muzeum etnograficzne pod gołym niebem założone w r. 1891 przez Artura Hazeliusa w sztokholmskim parku i stanowi oddział Muzeum Nordyckiego. W nim to właśnie zgromadzone do tej pory ponad 160 zabytków budownictwa szwedzkiego.

Drugie znaczenie tego słowa, to... powszechnie przyjęte określenie etnograficznego parku.

O RODOWIDZIE SKANSENU więcej możemy się dowiedzieć natomiast z wydanego drukiem informatora Anny Kisielewskiej pt. „Muzeum budownictwa ludowego w Sanoku”. Autorka stwierdza we wstępie, że pierwsze parki etnograficzne powstały w Norwegii i Szwecji już w roku 1887. Nie nazywano ich jeszcze skansenami, gdyż słowo to oznacza dokładnie szaniec i pochodzi od znajdującego się na wyspie Djurgården ziemnych obwałowań obronnych, do których Artur Hazelius, wybitny szwedzki etnograf

i miłośnik sztuki ludowej przeniósł szereg chłopskich budowli z różnych zakątków swego kraju.

Tak więc szwedzki skansen jest owym prototypem, który przyjął się nie tylko z nazwy, ale przede wszystkim idei zakładania tego rodzaju muzeów sztuki ludowej w plenerze. W Polsce mamy ich coraz więcej: otwarty niedawno skansen nowosądecki, stale wzbogacany skansen sanocki, skansen starego budownictwa wiejskiego w Opolu-Bierkowie, skansen podhalańskich zagrod w Zubrzycy Górnej, czy wreszcie skansen w Olsztynie skupiający najstarsze egzemplarze budownictwa ludowego na Warmii i Mazurach. Wypada w tym miejscu również wspomnieć o projektowanym skansenie starych kuźni w Nowej Hucie oraz unikatowym w skali europejskiej skansenie w Szydłowcu, gdzie na terenie kamieniołomu zgromadzone zostaną najstarsze narzędzia i eksponaty sztuki kamieniarskiej.

MODA NA SKANSENY ZATACZA WIĘC CORAZ SZERSZE KRĘGI — i chyba dobrze, że w dobie wielkiego rozwoju urbanistyki chronimy od zniszczenia i zapomnienia to wszystko, co przed wiekami miało na naszych ziemiach związek z osadnictwem, a przede wszystkim piękną sztuką ludową. (aż)



Prawdziwa przyjaźń...

Świat czci Ludwika Braille'a

Otworzył niewidomym dostęp do nauki i wiedzy

Rok, który mija jest światowym rokiem Ludwika Braille'a. Postanowieniem Światowej Rady Pomocy Niewidomym świat czci w ten sposób 150 rocznicę stworzenia pisma punktowego zwanego alfabetem Braille'a.

URODZONY W 1809 ROKU Ludwik Braille był synem rymarza z podparyskiej wioski Coupvray. Jako 3-letni chłopiec ukuł się sztywnym wzrokiem i wkrótce stracił zupełnie wzrok. Miał 10 lat, gdy ojciec oddał go do Instytutu dla Niewidomych Walentyna Haüy'a w Paryżu. Tu zetknął się z pismem dla niewidomych. Były to tłoczone na papierze duże łacińskie litery. Można je było odczytywać, ale nie można było pisać. Pisanie próbowano w ten sposób, że kreślono ryłcem na papierze litery, usiłując je odczytywać z tyłu.

Młody, zdolny Braille „dostrzegł” wady pisma. Od kapitana artylerii Charlesa Barbiera zaczerpnął — stosowany dla celów wojskowych — szyfr punktowy. Mimo niewątpliwego postępu i ten system miał wady, uniemożliwiał stosowanie ortografii, zawierał zbyt małą liczbę znaków — symboli, nie uwzględniał interpunkcji i cyfr.

Kapitan Barbiera nie godził się jednak na proponowane przez Braille'a zmiany. Niewidomy młody człowiek nie zrezygnował jednak i pracował nad pismem punktowym. I stworzył alfabet — logiczny, ułatwiający pamięciowe opanowanie a przede wszystkim operujący 6-punktowym znakiem, wyczuwanym od razu dotykiem (w odróżnieniu od 12-punktowego znaku Barbiera, po którym trzeba było — czytając przesuwając palcami z góry w dół). Dla niewidomych ten skrót ma ogromne znaczenie, „dotyk

— jak píše Maria Grzegorzewska — nie posiada łatwości wzroku w odróżnianiu linii ciągłych”.

Jeszcze trudniej niż opracowanie alfabetu przyszło Braille'owi jego upowszechnienie. Wychowankowie paryskiego instytutu posługiwali się nim po kryjomu przed dyrekcją szkoły, która niechętnie odnosiła się do wynalazku Braille'a. Dopiero w 30 lat później, w rok przed śmiercią wynalazcy, jego alfabet został oficjalnie wprowadzony w szkole, której poświęcił całe życie. Pierwszą w świecie książkę — historię Francji — wydano alfabetem Braille'a w roku 1837.

Dziś pismo to znane jest w całym świecie, także tam, gdzie obowiązują alfabet japoński, arabski. Księgozbiory bibliotek dla niewidomych liczą setki tysięcy tomów, wśród nich także podręczników. Pismo Braille'a otworzyło niewidomym dostęp do literatury i nauki. Pracuje się nad sposobami automatycznego transponowania druku czarno-białego na alfabet Braille'a. Są maszyny do pisania z tym alfabetem. Najlepszej drodze s prace nad maszynami, które będą przekładać pismo widzających na pismo niewidomych.

I W POLSCE MAMY biblioteki dla niewidomych. Warszawska biblioteka centralna — to mało powiedziane biblioteka — to kombinat (nowo zbudowany) posiadający zarazem drukarnię i studia do nagrań. Biblioteka liczy 16 tys. tomów, nie licząc placówek na terenie całego kraju. Są w tych zbiorach — obok beletrystyki — również podręczniki, nuty. Także książki w językach obcych i języku esperanto.

Wśród abonentów biblioteki są nauczyciele akademicy, muzycy, inżynierowie, studenci. Większość spośród 12 tysięcy pracujących w Polsce niewidomych zajmuje się pracą chałupniczą, bądź pracuje w spółdzielniach inwalidów — powiedział w wywiadzie dla warszawskiej gazety przewodniczący Polskiego Związku Niewidomych Dobrosław Szychalski — ale im to nie wystarczy. Nie chcą żyć w izolacji. I coraz więcej mamy przykładów, że to jest możliwe.

Co roku ok. 1000 osób traci w Polsce wzrok. Jest to strata nie dająca się porównać z żadną inną. I jest to informacja, która przypomina że nie mamy niestety do czynienia z problemem zanikającym. Zresztą na całym świecie.

OKREŚLENIE „ŚWIAT CZCI Braille'a” znaczy jednak — przynajmniej — świat niewidomych. Nikt poza nimi nie jest w stanie docenić możliwości „widzenia palcami”.

A czy wiemy, że krakowski „świat niewidomych” to ok 2 tysięcy osób? Owszem, mają bibliotekę, ale zastawiająco orwmytną. Zawstydzająco dla Krakowa — wspaniałego ośrodka kultury, który nie umie się zdobyć na zorganizowanie dla swych mieszkańców dotkniętych najcięższym kalectwem — biblioteki i czytelnia na takim poziomie, na jakim są biblioteki i czytelnie miejskie...
HELENA NOSKOWICZ

Na pustyni w zachodniej części stanu Utah w USA znaleziono utrwalone w skale odciski łap latających jaszczurów — pterozaurów. Szczątki tych latających gadów znane są z różnych punktów kuli ziemskiej — jednak odciski łap znaleziono po raz pierwszy.

Pterozaurow żyły w okresie jurajskim i kredowym, tj. 200—150 mln lat temu. Były one związane z wybrzeżem morskim. Ich ślady odcisnęte

Odciski łap sprzed 150 mln lat

na wilgotnej plaży zostały później zasypane piaskiem i utrwalone w skale. Pterozaurow były różnej wielkości. Najmniejsze z latających jaszczurów — ramforynchusy osiągały rozmiary współczesnych gołębi i wróbla. Prawdziwymi olbrzymami były pterodonty — rozpiętość ich błoniastych skrzydeł wynosiła 8—10 metrów. Przed 130 mln lat latające jaszczury zostały wyparte przez rozwijające się równoległe z nimi pierwsze ptaki. (mark)

Krowa na tranzystorach

Sterowany elektronicznie automat bez nadzoru hodowców poić będzie cielęta mlekiem w proszku. Tę „krowę na tranzystorach” skonstruowano w Zakładzie Oceny Sprzętu Rolniczego Instytutu Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Sanoku. W pełni zautomatyzowane urządzenie obsługuje może jednocześnie 80 cieląt. Dla jego uruchomienia należy tylko — przed naciśnięciem guzika — wsytać do pojemnika odpowiedni zapas mlecznego proszku. Automaty podgrzewają wodę, odmierzają odpowiednie dawki ekstraktu mlecznego i co 60 sekund przygotowują świeżą porcję odżywczego płynu. Urządzenie można różnie programować — tak, by zmieniano wagowo-kaloryczny stosunek mleka i wody. (kol)

EMANCYPACJA EPOKI KAMIENNEJ

Jaka była kobieta jaskiniowa?

Model stadia małżeńskiego wśród istot, należących już do gatunku ludzkiego — zaczynając od górnego okresu starszej epoki kamienia — stanowi przedmiot studiów antropologów i psychologów. Dotychczasowy tradycyjny pogląd na ów model — przedstawiający mężczyznę jako jedyne go dostarczyciela pożywienia, a kobietę wyłącznie jako „strażniczkę ogniska domowego” (ogniska w znaczeniu dosłownym), przygotowującą jadło i czuwającą nad dziećmi, jest kwestionowany obecnie przez antropologa kanadyjskiego Richarda Borschay Lee z uniwersytetu w Toronto.

RICHARD LEE twierdzi, że kształtując inny, niż dotychczas, model pary — mężczyzny i kobiety, ludzi rozumnych sprzed tysiącleci, opierał się w sposób zupełnie uzasadniony na obyczajach pewnych

społeczeństw prymitywnych, żyjących wciąż jeszcze w warunkach zbliżonych do warunków bytowania ludzi prehistorycznych. Ich obyczaje pochodzą często z otchłani wieków i przetrwały bez większych zmian. Tak jest np. u niektórych szczepów tubylców australijskich — Aboryginów, Buszmenów, plemienia Kung w Afryce, Eskimosów. Zbyt mało dowodów — zastrzega się Lee — wskazuje na to, aby tryb życia społeczności tych istniał w dobie obecnej w niezmiennych, skostniałych formach. Ale m. in. właśnie układ stosunków wzajemnych w małżeńskich stadiach przypomina w znacznym stopniu obyczaje paleolitu.

Uczony kanadyjski, który przebywał dłuższy czas pomiędzy ludźmi ze szczepu Kung w Bostwanie w Afryce Południowo-Wschodniej, ustalił, że o ile mężczyźni z tego szczepu specjalizują się niemal wyłącznie w myślistwie, o tyle kobiety również partycypują w zdobywaniu jedzenia zajmując się rybołówstwem, zbieractwem, uprawą roślin jadalnych. Rola taka zapewni kobietom Kung znaczną niezależność od ich mężów. Przedstawiciele płci męskiej w tym szczepie nie korzystają z żadnych przywilejów, a kobiety nie są w żaden sposób upośledzone w domu i we wspólnocie plemiennej. Richard Lee stwierdza, że jego badania nie wykazały żadnych faktów dominacji mężczyzn oraz zależności i dyskryminacji kobiet.

OD WIELU WIEKÓW stosunki pomiędzy mężczyzną i kobietą układały się rozmaicie — widziane w różnorodnych aspektach. Lecz nie nie pozwala obstawać kategorycznie przy tym, iż kobieta jaskiniowa była jedynie posłuszną niewolnicą mężczyzny — człowieka z Neandertalu. (rj)



Jedna z największych na świecie kolekcji fajek znajduje się w Austrii, w zamku Fuschi koło Salzburga. Na zdjęciu: fragment tej kolekcji.



Balet kosmiczny? Fot. — CAF

„Siedzi Dudek na kościele warzy piwo na wesele...”

Ta strofka ani chybi narodziła się w Warce n/Wiśłą. Dokumenty historyczne stwierdzają, że już w 1564 r. kiedy to miasto Pułaskiego liczyło ledwie 2,5 tys. miesz-

kańców, wśród majstrów liczących rzemiosł (prym wiodli, rzecz jasna, szewcy) notowano aż 30 piwowarów. Wcześniej, bo z 1483 r. przywilej księcia Bogusława zastrzega wyłączność dostaw piwa wareskiego na dwór książęcy, a także monopol jego sprzedaży w piwnicach warszawskiego Ratusza.

Po ostatniej wojnie ze staro wareskiego browaru zostały jedynie ruiny. Przypominano sobie tedy o czasach królowej Bony, kiedy to z inicjatywy tej włoskiej monarchini założono i poczęto uprawiać na wareskich, następnie wzniesionych stokach winnice i — założono 36 hektarów plantacji winogron. Potem zostały one w większości zlikwidowane, ale wina owocowe produkuje się w Warce nadal. Ale ponieważ zaczęliśmy od piwa dodajmy, że...

...już w najbliższych tygodniach ma zostać przekazany do eksploatacji największy zakład tej branży w kraju. Browar wareski zatrudni 600 osób i będzie produkować początkowo trzy, a docelowo aż osiem gatunków piwa. Kadra fachowców szkoliła się w Tychach i w NRD. Tylko patrzeć jak buteleczki z napisem „Full of Warka” zaczną popularyzować nazwę miasta Pułaskiego nie gorzej od sławnego „Żywca”. (S. H.)

WSTĘP tylko DLA KONI

Władze miejskie w Newbury (Anglia) podjęły decyzję w sprawie budowy nowego basenu kąpielowego. Nie podkuci nie będą jednak mieli wstępu na basen, ponieważ jest przeznaczony on jest wyłącznie dla koni wyścigowych.

Klimat a nasze zdrowie (2)

Zależność „chorób sezonowych” od pór roku

W pierwszej części artykułu „Klimat a nasze zdrowie”, który zamieściliśmy przed tygodniem na łamach „Echa”, mowa była o wielkim wpływie pogody na samopoczucie ludzi. Dziś dalszy ciąg wywodów na ten temat Wiktora J. Pajora.

Ludzie o osłabionym układzie nerwowym intuicyjnie wyczuwają każdorazową zmianę aury, a zwłaszcza spadek temperatury oraz halny. Zachowanie się chorých nerwicowych jest bardzo znamienne i wybitnie rzuca się w oczy: drobne drżenie mięśniowe, złe samopoczucie, depresje, niepokój, rozdrażnienie, bóle głowy, bezsenność, niekiedy objawy duszności na tle astmatycznym.

W okresie tym następuje znaczny nieraz wzrost śmiertelności, zwiększa się zarazem liczba chorób psychicznych o charakterze depresyjnym i samobójstw. Statystyki podają tragiczne wyniki, przewyższające nawet masowe zgony w okresie największego nasilenia epidemii grypy. Na przykład w ciągu dwóch tylko upalnych dni lipca w 1959 roku zmarło w Berlinie około 300 osób. Wówczas panowała wybitna kanikuła 37 st. C w cieniu, w nocy temperatura nie spadała poniżej 20 st. C, ponadto występowały częste i gwałtowne burze.

Natomiast przy szybkim

spadku temperatury i ciśnienia atmosferycznego notuje się liczne zachorowania na zawały serca, z których 3 na 5 występują w zimie oraz w pierwszych godzinach snu.

Niewątpliwie wiele cech sensacji posiadają wyniki badań nad praktycznym powiązaniem medycyny z astronomią, tym bardziej, że założenia empirii sięgają jeszcze czasów starożytnych. Wpływ promieniowania słońca na organizm ludzki jest powszechnie znany. Ostatnio wykazano, ponadto, że zależnie od intensywności wybuchów na słońcu następują znaczne zmiany w krzepliwości krwi.

W ścisłej zależności od pory roku pozostają tak zwane „choroby sezonowe”, czyli okresowe, a więc: na wiosnę — katar sienny, schorzenia narządu oddechowego, epidemie grypy, anginy (także w jesieni i zimie) i in., w lecie — biegunki (zw. „letnie”) u dzieci, dur brzuszny, paradyzury czyli dury rzekome i inne schorzenia zakaźne przewodu pokarmowego, występujące niekiedy i w jesieni, ponadto — malaria (zimnica) przenoszona przez komary, w zimie zaś wszy są roznosicielami duru plamistego.

Sprawa popularnych przeziębień w przełomowych okresach kapryśnej aury zależy przede wszystkim od stopnia odporności organizmu. U osób nie zahartowanych przeziębiecie organizmu objawia się szeregiem nieswoistych objawów chorobowych, jak: dreszczami, złym samopoczuciem, zmęczeniem, bólami głowy, popularnym tzw. „lamaniem” w kościach, obrzękiem błon śluzowych nosa, brakiem łaknienia (apetytu) oraz znacznym obniżeniem odporności na zakażenia drobnoustrojami chorobotwórczymi.

Należy zaznaczyć, że zjawiska adaptacji odgrywają dużą rolę w etiopatogenezie chorób wywołanych wyłącznie samą zmianą klimatu. Szerzenie się wielu chorób swoistych dla danej strefy klimatycznej ma swoje podłoże w nieprzystosowaniu się pod względem fizjologicznym danego ustroju do specyficznego klimatu. Na przykład wilgotny i gorący klimat tropi-

kalny jest zabójczy dla rasy białej, i odwrotnie — ludzie o czarnej barwie skóry łatwo ulegają w Europie zakażeniom gruzliczym. Natomiast w klimacie chłodnym i silnie wilgotnym (częste mgły), np. na Półwyspie Skandynawskim i na Wyspach Brytyjskich, nawet u tuziemców występują głównie schorzenia stawów o wysokim stopniu inwalidzta.

Jak więc wynika z powyższego przeglądu, dana strefa klimatyczna jest w jednych wypadkach nadzwyczaj korzystna dla zdrowia (np. ostrej klimat wysokogórski dla rekonwalescentów i dla dzieci), w innych natomiast jest bezwzględnie przeciwwskazana (pobyt w Zakopanem starszej osoby ciężko chorej na niewydolność krążenia). O stanie zdrowia chorego i o rozwoju leczenia klimatyczno-balneologicznego powinien więc decydować wyłącznie lekarz-specjalista.

WIKTOR J. PAJOR



DZIŚ JESTEM TROCHE MARKOTNY...

LARY ENATY

Dwa plus jeden

Młodzi rodzice i — to trzęcie. Najważniejsza osoba w domu. Lekarze, pielęgniarki, babcie, ciocie... wszyscy poinformowali już młodą matkę i ojca, jak pierworodnego należy pielęgnować. Dorzuca my i my swoje „trzy grosze”, ograniczając się zresztą do kilku wskazówek, głównie z zakresu higieny niemowlęcia.

Łóżeczko dziecka powinno znajdować się, jeśli jest to możliwe, w najjaśniejszym, słonecznym pokoju. Pokój należy starannie wietrzyć, na ten czas dziecko przykryć i odsunąć od okna. Wietrzmy również często pościel dziecka. W pomieszczeniu, w którym znajduje się niemowlę, nie palimy papierosów!



Jeszcze przed chłodem

Zbliżają się chłody, czas pomyśleć o zabezpieczeniu mieszkania. Robimy najpierw dokładny przegląd okien by przekonać się, czy kit wszędzie dobrze się trzyma. Gdyby kit gdzieś nie trzymał, wykruszyl się, zaopatrujemy się w świeży i wypełniamy nim puste miejsca, z których najpierw starannie usunęliśmy wszelkie zanieczyszczenia. Kit musi być nałożony na suche podłoże, jeśli więc ramy okienne były dopiero co umyte — musimy poczekać aż dobrze przeschną.

Jest balkon? Sprawdzamy, czy między progiem a drzwiami balkonowymi nie ma szpary, przez którą przedostawałoby się zimne powietrze. Gdy szparę zauważymy — do drzwi balkonowych trzeba przybić uszczelniającą listwę.

Użytkownikom mieszkań pozbawionych centralnego wzgl. elektrycznego ogrzewania przypominamy, że nadszedł już czas by sprawdzić, czy kaflowe piece dobrze grzeją, czy nie domagają się fachowej ręki kominiarza, może nawet zduna.

Porady naszej babci

Napisała do nas pani Maria B. z Tarnowa stwierdzając na wstępie, że czasami może się zdarzyć, iż właściciel prywatnej pasieki zechce nam sprzedać miód z lekka sfalszowany. Jak sprawdzić, czy miód jest „bez skaży”? Oto rady naszej Czytelniczki:

Jeśli upuścimy kroplę prawdziwego miodu np. na gładki talerz i talerz lekko przechylić, kropla nie zmieni miejsca swego położenia. Potoczny się natomiast kropla miodu sfalszowanego.

Gdyby do miodu dodano syrop ziemniaczany — można by go wykryć przy pomocy amoniaku. W małym przezroczystym naczyniu sporządzamy nast. miksturę: trochę miodu, trochę wody i trochę amoniaku. O ewentualnej obecności syropu ziemniaczanego przekonalibyśmy się wówczas, gdyby płyn w naczyniu otrzymał brunatne zabarwienie, a na dnie utworzyłby się brunatny osad.

Jeśli do próbki miodu dodamy kilka kropli jodyny i miód przybierze barwę czarną lub niebieską — znaczy to, że do miodu dodano mąkę lub krochmal.

Pani Maria B. przypomina również, że po pewnym czasie każdy prawdziwy miód krystalizuje się. Nasza Czytelniczka przestrzega ponadto przed przechowywaniem miodu w wilgotnym pomieszczeniu, bo miód może ulec fermentacji.

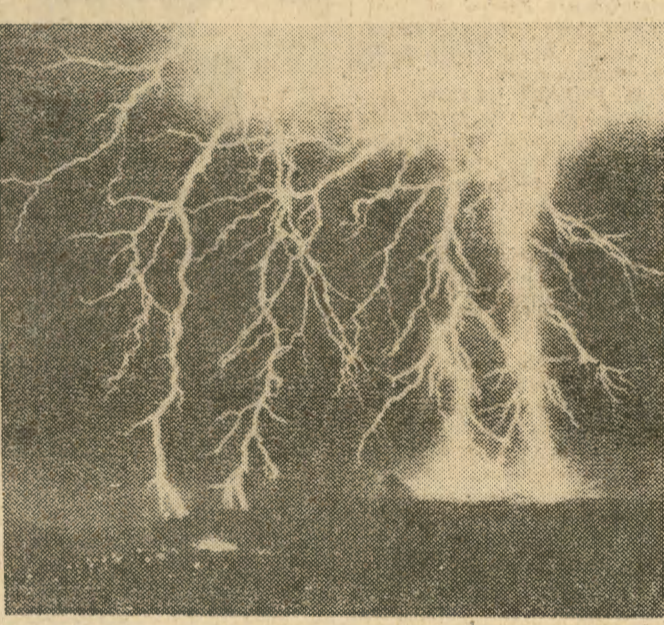
Pani Marii B. za korespondencję do „Larów” bardzo dziękujemy.

Nie całujmy małych i innym nie pozwalajmy na takie niehigieniczne objawy czułości. Nie dopuszczajmy do dziecka osób kaszlących, zakatarzonych, ograniczmy na razie ilość gości, przychodzących z wizytami.

Przestrzegajmy godzin karmienia, snu, kąpieli niemowlęcia. Kapiemy je oczywiście codziennie, z zachowaniem całego ceremoniału postępowania, przebiegając malucha zawsze w czystą bieliznę. Odzież dziecka musi być nie tylko wygodna do wkładania, prania i prasowania, ale także pozbawiona grubych szwów, różnych haftów, zakładek, które drażnią, bardzo jeszcze przecież delikatne, ciało dziecka. Jego kaftanki, spódniczki i in. przechowujemy na oddzielnej półce w szafie, nigdy razem z bielizną dorosłych.

Pieluszki należy zmieniać po każdorazowym zabrudzeniu. Pieluszek mokrych nie suszyć, tylko natychmiast odłożyć do wyprania. Co kilka dni wszystkie pieluszki wygotować.

Nie ubierać dziecka w za ciepłe ubranka, nie owijać zbyt mocno w koce, kocyki. Dziecko musi mieć swobodę ruchów, jego skóra — dostęp powietrza, by nie tworzyły się potówki, zaparzenia.



Wydeptane ścieżki

MAM POMYŚL

Uczciwie z góry zastrzegam, że pomysł nie jest ani całkiem nowy, ani całkiem mój, jak zresztą większość wynalazków. Moja zasługa polega jedynie na przystosowaniu pomysłu z importu do warunków krajowych, co wymaga jednak pewnych modyfikacji zarówno w treści jak i w formie.

A więc naprzód kilka słów o samym pomysle (podaje za PAI, która to agencja zapożyczyła informację w „Financial Times”). Otóż pewna angielska firma, dążąc do ograniczenia gadulstwa wśród swych pracowników, postanowiła, że o określonej rannej godzinie każdy z blisko 500-osobowej załogi może skorzysta z wewnętrznego telefonicznego serwisu, zawierającego wieści przydatne i ciekawe dla każdego. W ciągu dwóch minut zdobywa się wiadomości o ślubach, urlopach, problemach do rozwiązania itp. Jest to podobno kolosalna oszczędność czasu, a równocześnie ten oficjalny „serwis plotek” pomaga ludziom w zatawianiu różnych spraw, kwitnie koleżeńskość, poprawiają się stosunki międzyludzkie.

Kiedy wyczytałam tę informację w „Kurierze Polskim” doznałam prawdziwego olśnienia — jakie to możliwości otwierają się w naszych zakładach pracy, gdzie przez cały dzień trwa pokatna wymiana bynajmniej nie służbowych informacji, potocznie określaną mianem „szu-szu po kątach”. Obecnie wszystko idzie na żywioł i — jak w zepsutym telefonie — ulega deformacji, z czego wyrastają takie kwiatki, o jakich się nawet myśleć nie chce. Sprawy trzeba ująć w ramy organizacyjne.

Oczywiście z góry mam wykluczyć telefon centralny z nagraniem taśm. Telefonów mamy zbyt mało i nie możemy ich blokować. Pozostaje — w przeważającej części zakładów — radiowęzeł, który mógłby ogłaszać nowiny w toku pracy, przerywając je muzyką. A więc po dzień dobry — krótka informacja o stanie ducha szefów, co niezmiernie ważne dla tych, którzy mają w danym dniu jakąś sprawę do załatwienia u samej góry.

Nie zawadziłoby też uświadomić personel kiedy który

przełożony wybedzie na konferencję, aby go nie poszukiwano całymimi godzinami, kto wyjechał na delegację, a kto „jest na chorobie”, co będzie na obiad w stołówce i dlaczego.

Po tych danych niejako oficjalnych można przejść do tematyki: ślubu, urodzenia (urlopy macierzyńskie), rozwodu, imieniny, urodziny, najserdeczniejsze życzenia. Iż gaf towarzyskich uniknie się, będąc szybko wprowadzonym w zmiany stanu cywilnego, rodzinnego itp.

Z kolei sprawy życiowe, a więc informacje o nabyciu atrakcyjnej bluzki w sklepie nr 10, o nadejściu szprotki w oliwie do Centrali Rybnej, o taniej wyprzedży letniego obuwia, o nowym, ciekawym bistoże i możliwości kupienia krótkiej kombinacji. Jeśli po tych informacjach jeszcze ktoś pozostanie w miejscu pracy — można kontynuować działalność charytatywną. A więc:

Zachorowało dziecko koleżanki J. Czy ktoś posiada znajomości w dziale pediatrii ośrodka zdrowia? Kolega M. otrzymał mieszkanie —

kto pomoże mu załatwić przeniesienie telefonu do nowego locum, to znaczy kto ma kogoś zaprzyjaźnionego w dyrekcji telekomunikacji? Czy ktoś spotkał się w sklepach z jesiennymi bucikami nr 34? Kto zna kogoś w sklepie meblarskim — idzie o nabycie tapczana itp. itp. Łaskawe zgłoszenia w radiowęzele. Wśród wielotysięcznej załogi na pewno znajdują się tacy, którzy kogoś znają, z kimś są spokrewnieni, pomogą załatwić.

Ten pomysł może więc stać się dobrodziejstwem dla wielu ludzi, związać załogę, uczynić z niej przyjazną grupę. Wiadomo bowiem, że niemal nikt niczego nie załatwia u nas wprost — każdy szuka znajomości do przeprowadzenia najprostszych nawet spraw. Mój pomysł otwiera wielkie możliwości w tym względzie.

Jeśli zaś idzie o plotki — to taki codzienny serwis informacyjny dostarczy do nich uspaniałego materiału. Będzie o czym porozmawiać.

MARIA KWIATKOWSKA

kalejdoskop szachowy

Redaguje mistrz międzynarodowy Jerzy Kostro

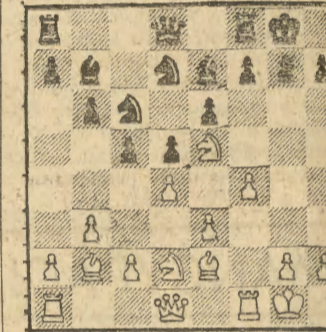
W pierwszych dniach października w Helsinkach rozegrany został mecz szachowy pomiędzy reprezentacjami Finlandii i Polski. Obie ekipy wystąpiły w dziesięcioosobowych składach. W reprezentacji Polski grali: mistrzowie międzynarodowi — Doda, Sydor i Kostro, mistrzowie — Adamski, Filipowicz, Sznapiak, Bielczyk, Schinzel oraz wielokrotna mistrzyni Polski Radzikowska i aktualny mistrz Polski juniorów Borkowski.

Finlandia należy do krajów gdzie szachy mają licznych zwolenników a mistrzowie fińscy zyskują sobie coraz większe uznanie, uczestnicząc w szeregu turniejów międzynarodowych.

Mecz po emocjonującym przebiegu zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 12,5:7,5, co jest dużym sukcesem naszej reprezentacji, tym większym, że uzyskany pod nieobecność trzech naszych mistrzów międzynarodowych: Schmidta, Bednarskiego i Pytla.

A oto jedyny nasz zwycięstwo odniesione w pierwszej rundzie meczu wygranej przez Finów 6:4, rewanż wygrali Polacy 8,5:1,5.

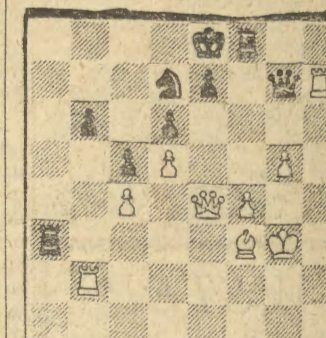
KOSTRO



RAASTE

Pozycja diagramu powstała w partii Raaste — Kostro po jedynastym posunięciu białych. Nastąpiło 11...Sde5! i wyjaśniło się, że białe mają kłopoty. Jeśli teraz 12.de5 to 12...Hd7! 12.a3 Wd8 14.Gd3 d4 15.ed4 Sd4 z przewagą czarnych, w związku z powyższym białe zagrały 12.f5, ale po 12...Gg5! 13.Wf3 Poprzednim posunięciem czarne wymusiły sztuczne ustawienie białej wieży na pozycji, którą powinien zająć skoczek, a teraz z kolei przechodzą do akcji w centrum. 13...f6! 14.e6f6 15.Sf1 Obecnie wiadać już rezultaty posunięcia 12...Gg5, białe figury zepchnięte zostały do obrony, a czarne dominują w centrum 15...e5 16.e3 Hd6 17. Wh3 Gc8 18.Gg4 ed4 19.cd4 ed4 20.Gc8 Wac8 21.Hd3 g6 22.Gd4 Sd4 23.ed4 Hf4! Po serii forsownych manewrów czarne przechodzą do decydującego ataku 24.Wd1 Wc1 25.Wc1 Hc1 z groźbą 25...Gd4 i Hf1 mat. 26.Wf3 Hg1 Teraz straty materialne są dla białych nieuniknione. Nastąpiło jeszcze 27.Hb5 Hd4 28.Se3 Wd8 29.Hc6 Gg5 30.He6 Kh8 31.h3 He4 i białe poddały.

ZADANIE 26



Pozycja diagramu pochodzi z partii Adamski — Rodriguez granej w Polanicy 1975. W tej na pozór beznadziejnej dla siebie pozycji grający czarnymi Filipowicz znajduje efektywne ratunek i przechodzi do końcówki z pionem więcej. Jak?

Rozwiązanie prosimy nadsyłać pod adresem redakcji, Wiślna 2.

Rozwiązanie zadania 25 1.Hg5!! Kg8 2.He3 Kh7 3.Hg8 Kh6 4.Hh7 Kg5 5.Hh6 Kh6 pat.

Nagrodę książkową za rozwiązanie zadania 24 otrzymuje p. Eugeniusz Kruczała, Kraków, pl. Na Groblach 20/17.

W nim cała wiedza o krakowskich zabytkach

Powstanie Zespołu Inwentaryzacji Zabytków m. Krakowa, działającego w ramach Instytutu Sztuki PAN, nie oznacza bynajmniej początku działalności inwentaryzatorskiej w Krakowie. Ma ona swą długą i chlubną historię sięgającą początków wieku. W czasach nam bliższych, po

wojnie, rozpoczęto wydawanie Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce wg koncepcji prof. Jerzego Szablowskiego, później w prace inwentaryzacyjne włączyła się spora grupa młodych absolwentów historii sztuki UJ pod kierunkiem prof. Adama Bochnaka i dr hab. Jana Samka obecnie kierownika zespołu.

Katalog zabytków Krakowa — największego w Polsce zespołu, ukazujący się sukcesywnie, liczyć będzie 7 tomów w 20 woluminach opatrzonych ogromną ilością ilustracji. W roku bieżącym złożony zostanie do druku tom III Katalogu, obejmujący dalsze zabytki Śródmieścia.

Nie miejsce tu, aby dowodzić wagi i przydatności całego przedsięwzięcia, można natomiast na chwałę władz miasta zapisać, że stworzyły zespółowi dogodne do pracy warunki, przydzielając pomieszczenia w wyremontowanej przy ul. Floriańskiej 21 kamienicy. Na jak długo ich, przy rosnącej ilości dokumentacji i księgozbioru, wystarczy — o tym przekonamy się za lat kilka. Na razie zespół ma własne lokum, w którym zainaugurował wczoraj uroczyste swa działalność, która służyć będzie nie tylko Krakowowi, ale pracownikom naukowym, konserwatorom i studentom innych ośrodków naukowych kraju.

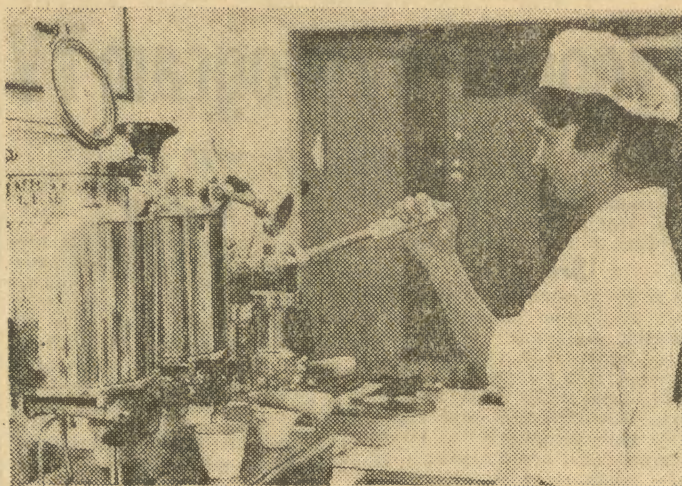
Przy okazji uroczystości przekazano medale pamiątkowe wybite z okazji 25-lecia Instytutu Sztuki PAN. Otrzymał je prof. JERZY SZABŁOWSKI, prezydent m. Krakowa JERZY PEKAŁA i pośmiertnie, niezwidłe dla inwentaryzacji krakowskich zabytków zasłużony prof. ADAM BOCHNAK. (e)

Sobotnie dyżury

W czynnie przedjazdownym Krakowski Szpital Zespolony im. Narutowicza przy ul. Pradnickiej 35 uruchomi wszystkie poradnie ogólne i specjalistyczne oraz pracownie diagnostyczne (analityczno-chemiczna, radiologiczna, EKG) dla mieszkańców dzielnicy Krowodrza w dniu 25. X. w godz. 9 do 13.

W Nowej Hucie dwuzuraw będzie w sobotę Przychodnia Rejonowa nr 7 na os. Złota Jesień. Poradnia ogólna i pediatryczna w godz. 7.30-17. ginekologiczna i specjalistyczne w godz. 7.30-13, dentystryczna w godz. 7.30-19.

W sobotę 25 bm. w Krakowie czynne będą w pełnym zakresie działania urzędy pocztowo-telekom. przy ul. Westerplatte 20 (godz. 10-15), Lubicz 4 (godz. 10-16), Zamojskiego 3, 18 Stycznia 45, os. Willowa 28, Okólna 4 (wszystkie w godz. 8-15). UPT przy ul. Westerplatte 20 będzie wydawał paczki i przesyłki ze skrytek w godz. 9-11. UPT na pl. Kolejowym czynny będzie przez całą dobę (służba telekom.), przyjmowanie listów poleconych, wypłaty z książeczek PKO.



„Pod Pawiem” za smak kawy ręczy odpowiedzialna za produkcję bufetowa-kawiarka Maria Dziwisz. Fot. JADWIGA RUBIŚ

Nie tylko mała czarna

Od ubiegłego tygodnia w pięciu krakowskich kawiarniach: „Pod Pawiem”, w „Telimenie”, „Słonecznej”, „Sukiennicach” i „Modrzejówce” smakosze kawy mają prócz tradycyjnej malej czarnej z ekspresu czy po turku, siedem kompozycji kawowych. Są to np. kawa „faryzejska” (pod tą nazwą kryje się kawa z dodatkiem rumu i porcji białej śmietany), kawa po szwajcarsku — to czarna kawa z dodatkiem kieliszka Cherry Cordial.

Jak zapewniano nas, wyjątkowo wzmacniająca efekt daje „demjana” czyli kawa po ukraińsku, będąca mieszanką kawy i herbaty. Po meksykańsku po-

daje się kawę z bitą śmietaną i czekoladą. Jest naturalnie „murzynek” i „kapucynek” oraz ciesząca się już powodzeniem „advokatką” — kawa wzmocniona, do której podawany jest kieliszek koniaku i oddzielnie utarte żółtko z cukrem. Konsument sam w dowolnych proporcjach sporządza sobie napój. Doczekaliśmy się również mazaranu, czyli ozdobionej kawy z dodatkiem rumu.

Sądzymy, że to urozmaicenie kawowego asortymentu, wprowadzone przez PPG Kawiarnie, spotka się z zadowoleniem osób lubiących kawę, a także tych, którym w zasadzie kawy pić nie wolno, ale zdecydowały się na kawową kompozycję. Technologia PPG Kawiarnie sygnalizował nam, że przygotowywana jest już kolejna kompozycja — kawa po francusku. Będzie to napój na bazie kawy mrożonej z rumem i bitą śmietaną.

Rozpiętość cen kawowych specjalistów waha się w granicach od 25-39 zł. (jr)

W kilku wierszach

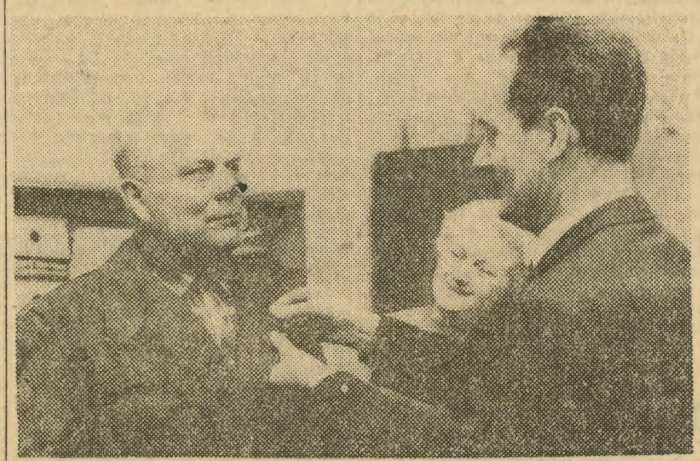
OŚRODEK MODELARSTWA LOTNICZEGO Aeroklubu Krakowskiego przy ul. Jaracza 11 przyjmuje chętnych na szkolenie modelarskie. Warunek — ukończone lat 12. Informacje i zapisy w Ośrodku przy ul. Jaracza w godz. 8-15 i 17-19.

W GALERII ZPAP przy ul. Anny 3 otwarta została wystawa fotograficzna, której autorem jest Ralph Prins z Holandii. Oprócz fotografii wystawa zawiera plakaty, będące przykładem wykorzystania materiału fotograficznego. Galeria czynna codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-18.

27 i 28 BM. o godz. 9 w sali Teatru „Grotteska” przy ul. Skarbowej 2 odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych na książeczki PKO wystawione na terenie województw: miejskiego krakowskiego, nowosądeckiego oraz tarnowskiego. Przypominamy, że rozlosowanie zostały premie przypadające na obiegowe książeczki PKO wystawione na terenie woj. krakowskiego w granicach sprzed 1. VI. br.

Prezentowana aktualnie w salach Pawilonu Wystawowego BWA przy pl. Szczęśliwym 3a wystawa pt. „PORÓWNA-NIA VI” czynna będzie do 28 października br. Następna ekspozycja pt. „Spotkania Krakowskie 75” otwarta zostanie 8 listopada br. o godz. 18-tej.

Z górą 1300 osób zdobyło odznakę Przyjaciela Krakowa



Fot. J. RUBIŚ

Pyłowe Księżycy Ziemi

Podobnie jak w latach ubiegłych Polskie Towarzystwo Astronautyczne — Oddział w Krakowie prowadzi studium w zakresie: „Pyłowe Księżycy Ziemi”. Uczestnicy szkolenia mają możliwość zapoznania się z całokształtem wiedzy o tych nowo odkrytych ciałach niebieskich, wprawia się w ich obserwowanie, a także zdobędą kwalifikacje dające pierwszeństwo w ekspedycjach badawczych.

Studium prowadzi doc. dr Kazimierz Kordylewski. Wykłady odbywać się będą w każdy poniedziałek począwszy od 27 października w godzinach od 18-20 przy ul. Kopernika 27.

Wszelkich informacji udziela biuro Oddziału PTA, ul. Sławkowska 17, parter, w poniedziałki i czwartki w godz. od 16-17 tel. nr 274-19 czynny codziennie. Korespondencje należy kierować na adres: Polskie Towarzystwo Astronautyczne — 31-025 Kraków, ul. M. Curie-Skłodowskiej 6/3.

Technikum Mechaniczne im. Spasowskiego

25 lat temu szkoła powstała jako wydział zaoczny przy Państwowej Szkole Przemysłowej. Obecnie działa jako samodzielne Technikum Mechaniczne na ul. Podbrzezie 10, wchodząc w skład Zespołu Szkół Mechanicznych dla Pracujących. Dotychczas szkoła wypuściła ponad 3 tys. absolwentów ze świadectwami maturalnymi i uprawieniami techników mechaników: budowy maszyn, obróbki metali skrawaniem oraz eksploatacji i naprawy samochodów.

W sobotę na uroczystości w kinie „Warszawa” odbędzie się nadanie szkole imienia Władysława Spasowskiego (1877-1941) pedagoga, działacza lewicy, propagatora postępowego wychowania, który w swych publikacjach zalecał zasady samokształcenia.

Szkoła otrzyma również sztandar ufundowany przez Pablock — Chrzanowie. Jest to gest wychowanków szkoły, z których wielu pracuje w zakładzie w Chrzanowie. Równocześnie odbędzie się zjazd absolwentów Technikum. (jr)

Co, gdzie, kiedy?

(Ciąg dalszy ze str. 8)

Telewizja

Piątek I

16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17. Pora na Telesfora 17.35 Sezam. 18 Informator Wydawniczy. 18.15 Mała encyklopedia zwierząt. 18.50 Giełda pomysłów 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.20 Teatr Małych Form — Faulkner „Dym”. 20.55 Panorama. 21.35 Żywoty instrumentów. 22.35 Dziennik. 22.50 Informacje — Towary — Propozycje. 23 Wiadomości sportowe. 23.10 „Mroczne przejście” — film pr. USA. 0.50 Zakończenie programu.

Piątek II

15.50 i 16.20 Kurs Informatyki. 16.50 Język angielski. 17.20 Program dnia. 17.25 Na końcu języka krasomówcy. 17.45 Relacja z Konkursu Chopinowskiego. 18.10 „Kim jest WAM?” — film pr. ang. 19 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Most. 20.50 „24 godziny”. 21 Jutro sobota. 21.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy. 22.35 Zakończenie programu. 22.40 NURT — Nauki polityczne. 23.10 Język rosyjski.

Sobota I

6.20 TV Technikum Rolnicze. 6.50 TV Technikum Rolnicze. 7.25 TV Technikum Rolnicze. 7.55 TV Technikum Rolnicze. 8.25 Program I proponuje. 8.40 Program dnia. 8.45 Sport dla ciebie. 9.00 Nauka o człowieku dla kl. VIII. 9.30 „Miłość rozkłada w piątek” — film prod. rum. 10.45 Panorama XXX-lecia. 11.55 W starym kinie. 12.59 Nie tylko piosenka. 13.35 Pora na Telesfora. 14.20 „Postaw się nie zastaw się”. STUDIO-2: 15.10 Omówienie programu — „Akcja życiowości”. 15.20 Na dworcu centralnym. 15.30 Program rozrywk. TV NRD. 15.40 U polskich pilkarzy. 16.00 Na dworcu centralnym. 16.15 Co o tym myślicie? 16.25 Zespół Mortale. 16.45 Relacja z Konkursu Chopinowskiego. 16.50 Dwa zdania Studia 2. 17.10 „Medale, porażki, rekordy”. 17.25 „Lhoze” — 3 odc. filmu dokument. 17.55 Nasi goście. 18.05 „Muzykowanie”. 18.20 „Porucznik Hawk w akcji”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Zespół „Rubettes”. 20.30 Ludzie, którzy tworzą fakty. 21.00 Zespół Abba. 21.10 „Echa dawno minionych dni” — film fabularny radioteleki. 22.55 Kabaret Olgi Lipińskiej. 23.35 Sport w Studio 2. 23.40 Kino nocne: „Miss Fred” — komedia prod. ang. 1.10 Powtórzenie najciekawszych fragmentów meczu Polska — Rumunia w siatkówce.

Sobota II

17.05 Program II proponuje. 17.15 Program dnia. 17.20 Ekran i życie. 17.55 „Godzina grupy ST-60”. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Studio przebojów. 21.05 „24 godziny”. 21.15 Z kamerą przez świat. 21.45 „Dziewczyna moich snów”. 22.15 „Dziesięciu małych Indian” — film prod. USA. 23.40 Zakończenie programu.

Niedziela I

6.25 TV Technikum Rolnicze. 6.55 TV Technikum Rolnicze. 7.25 TV Kurs Rolniczy. 8.00 Przypominamy, radzimy. 8.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.35 Bieg po zdrowie. 8.50 Wiadomości sportowe. 8.55 Program dnia. 9.00 Teleranek. 10.20 Antena. 10.40 „Michał Anioł” — film prod. wł. 12.05 Lektury Pegaza. 12.25 Dziennik. 12.45 Tydzień. 13.15 „Nasi rodzice pracują”. 13.55 Transm. z elim. Mistrz. Europy w piłce nożnej Polska — Włochy. W przerwie: Losowanie Toto-Lotka. 16.00 Bank Miast I. 17.10 Refleksje obywatelskie. 17.20 Lucjan Kydryński przedstawia... 18.10 Tele - Echo. 19.10 Bank Miast II. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 Bank Miast III. 20.25 Bajka dla dorosłych. 20.35 „Człowiek, którego zwano katem” — film prod. USA. 22.00 Bank Miast IV. 22.45 Informacyjny magazyn sportowy. 23.15 Zakończenie programu.

Niedziela II

14.50 Program dnia. 14.55 „Ekran przyjaźni”. 15.40 Militaria, obronność, nowoczesność. 16.10 Słdzice wielkomiejskie. 16.40 Sylwetki X Muzy. 17.05 „Ostatni strzał” film prod. pol. 18.30 Sprawozdawczy Magazyn Sportowy. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 „Jazz Jamboree 75”. 22.20 Teatr TV Tadeusz Rittner — „Lato”. 23.20 Zakończenie programu.

Apteki

Piątek

Sobota-Niedziela

Rynek Gł. 42 (tlen), pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94 (tlen), Nowa Huta — Centrum A, bl. 3 (tlen).

Różne

ZOO (Lasek Welski) od godz. 9 do zmroku, Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od 10-17, Salon Gier Sport. — ul. Marka 34 — Planty (codz. 10-21), Salon rozrywkowy, ul. Pstrowskiego 12 (11-21), Wesole miasteczko, os. XXX-lecia, ul. Łokietka (14-20).

Rozmowy przy herbacie

Ten dyplom na pewno nie będzie prezentem

W ciągu 10 lat ponad 160 tysięcy nauczycieli w całej Polsce ma obowiązek ukończyć studia wyższe. Tej ogromnej grupie dana została szansa i zagwarantowane miejsce w przyszłym szkolnictwie. Poza zasięgiem decyzji pozostało kilkadziesiąt tysięcy osób, których wiek nie upoważnia już do podjęcia nauki w uczelniach. Grupa ta miała prawo poczuć się zagrożona. Zrodziła się wątpliwość, czy znajdzie się dla niej miejsce w przyszłej dziesięciolecie. Rzecz ma także aspekt finansowy: niższe zarobki, to niższy wymiar emerytury.

Ze względów społecznych, ze względu na przyszłą reformę oświaty, sprawa ta musiała znaleźć rozwiązanie. 21 czerwca br. wydane zostało zarządzenie Ministerstwa Oświaty i Wychowania o tzw. egzaminach kwalifikacyjnych. O nowej formie uzupełniania wiedzy rozmawiamy z dyrektorem krakowskiego Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych doc. dr RYSZARDEM SOKOŁOWSKIM.

— Jakże warunki powinni spełniać nauczyciele decydujący się przystąpić do egzaminu kwalifikacyjnego? — Ukończony (do dnia 1

czytacie studium samodzielnie według programów przygotowywanych aktualnie przez warszawski Instytut. Rola krakowskiego IKNiBO polega na zapewnieniu konsultacji, dostarczaniu niektórych materiałów — dla przykładu nagrywamy audycje NURT-u na taśmy magnetowidowe i magnetofonowe. Przy IKNiBO działać będzie komisja egzaminacyjna (dla 3 województw: krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego), która wkrótce zostanie powołana. Cykl przygotowawczy wieniec będzie trzypięcioletni: egzamin: praktyczny, w czasie którego ocenione zostaną lekcje prowadzone przez nauczyciela, egzamin pisemny, związany z metodyką nauczania i egzamin ustny z przedmiotów wykładanych przez NURT: psychologii, pedagogiki, filozofii, ekonomiki oświaty.

— I po tym wszystkim pedagog otrzymuje dyplom... — Dzięki za rozmowę. ELŻBIETA WOJTCWICZ

— Tak, i w tym czasie nau-

Tygodniowy program TV

od 27. X. do 31. X. 1975 r.

Poniedziałek I
12.45 TV Technikum Rolnicze. 13.25 TV Technikum Rolnicze. 15.55 NURT - Nauki polityczne. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Zwierzyńca. 17.40 Echo stadionu. 18.00 „Dzień po dniu” - film ser. prod. radz. 18.55 Reklama. 19.00 Szare na złote. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV na świecie: K. Szakóny „Gdybyś została w domu” i „W pokoju”. 21.20 Panorama. 22.00 Dziennik. 22.15 Reklama. 22.25 Wiadomości sportowe. 22.35 Relacja z Konkursu Chopinowskiego. 23.00 Zakończenie programu.

Poniedziałek II
16.00 Sportowe emocje najbliższych. 17.10 Program dnia. 17.15 „Jesień w Austrii”. 17.45 „Urania”. 18.20 „Moskiewskie gwiazdy”. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Świat, obyczaje, polityka - „Jadę do Iranu”, pr. z okazji święta narodowego Iranu. 20.50 Złota Tarka - 75. 21.10 Przyjaźielskie wizyty. 21.40 „24 godziny”. 21.50 „W barokowym nastroju” - progr muz. 22.15 Zakończenie programu. 22.20 NURT.

Wtorek I
6.30 TV Technikum Rolnicze. 7.00 TV Technikum Rolnicze. 7.35 „Człowiek, którego zwano katem” film prod. USA. 9.00 Jez. polski kl. II lic. 11.05 Jez. polski kl. III lic. 12.00 Jez. polski kl. IV lic. 13.45 TV Technikum Rolnicze. 14.30 TV Technikum Rolnicze. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Nie tylko dla pań. 17.25 Fakty, opinie, hipotezy. 17.55 Studio Telewizji Młodych. 18.45 „Matysławowie” - rep. filmowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Przypominamy, radzimy. 20.25 „Wielka przemiana” - film ser. prod. ZSRR. 21.30 Świat i Polska. 22.15 Dziennik. 22.30 Reklama. 22.35 Wiadomości sportowe. 23.00 Relacja z Konkursu Chopinowskiego. 23.25 Zakończenie programu.

Wtorek II
16.05 Jez. angielski. 16.35 Program dnia. 16.40 Podstawy estetyki filmowej. 17.35 Relacja z Konkursu Chopinowskiego. 18.00 Teatr TV na świecie: K. Szakóny - „Gdybyś została w domu” oraz „W pokoju”. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Wtorek

Środa I
6.30 TV Technikum Rolnicze. 7.00 TV Technikum Rolnicze. 10.00 „Wielka przemiana” - film ser. prod. ZSRR. 12.45 TV Technikum Rolnicze. 13.25 TV Technikum Rolnicze. 15.35 NURT. 16.05 Program dnia. 16.10 Dziennik. 16.20 Obiektyw. 16.40 Informacje - towary - propozycje. 16.50 Losowanie Totota - Lotka. 17.00 Basmie mojego dzieciństwa. 17.40 XYZ - cz. I. 18.20 Polygon. 18.40 Dobranoc. 18.50 Dziennik. 19.30 Młodzi. Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina, w przerwie Liryki C. K. Norwida. 22.00 „Niech będzie Jennifer” - film prod. USA. 22.50 Dziennik. 23.05 Wiadomości sportowe. 23.15 Zakończenie programu.

Środa II
15.15 Język francuski. 16.45 Program dnia. 16.50 Relacja z Konkursu Chopinowskiego. 17.15 Tylko dla zastępowych. 17.45 Decyzje piętnastoletków. 18.20 Kronika. 18.40 Dobranoc. 18.50 Dziennik. 19.30 „Blask czarnej świecy” - film ser. prod. NRD. 20.50 Telewizje. 21.25 „24 godziny”. 21.35 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej CSRS - Anglia. 22.30 NURT - Psychologia. 23.00 Język angielski.

Czwartek I
6.30 TV Technikum Rolnicze. 7.00 TV Technikum Rolnicze. 8.00 TV Kurs Informatyki. 8.30 TV Kurs Informatyki. 10.15 „Niech będzie Jennifer” - film prod. USA. 11.05 Język polski kl. VII. 12.30 Decyzje piętnastoletków. 13.45 i 14.30 TV

Techn. Rolnicze. 13.05 Matematyka w szkole. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Ekran z brakiem. 18.05 Reklama. 18.10 Program publicystyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Przypominamy, radzimy. 20.25 Teatr Sensacji: J. Glowacki - „Dzień słodkiej śmierci”. 21.35 Pegaz. 22.20 Dziennik. 22.35 Reklama. 22.40 Wiadomości sportowe.

Czwartek II
16.50 Język rosyjski. 17.20 Program dnia. 17.25 „Morze wokół nas”. 17.55 Program publ. kult. 18.30 „Yao” film ser. fr. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Informator turystyczny. 20.40 Muzyka z respirium. 21.10 „24 godziny”. 21.20 „Ludzie, stal i piryty” - rep. 21.35 Wojakowski Film Dokumentalny. 22.00 Zakończenie programu. 22.05 Język francuski. 22.35 Oferty.

Piątek I
6.30 TV Technikum Rolnicze. 7.00 TV Technikum Rolnicze. 10.00 „Ring wołny” - film prod. CSRS. 12.00 Geografia dla kl. VII. 12.45 TV Technikum Rolnicze. 13.25 TV Technikum Rolnicze. 15.30 Redak-

Piątek II
15.15 TV Kurs Informatyki. 16.15 Język angielski w nauce i technice. 16.45 Program II Proponuje. 16.55 Program dnia. 17.00 Człowiek i morze. 17.20 Konsylium cz. I. 17.50 Teatr Sensacji: J. Glowacki - „Dzień słodkiej śmierci”. 18.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Konsylium cz. II. 20.35 „24 godziny”. 20.50 „Kontrabanda” - film prod. radz. 22.15 Zakończenie programu. 22.20 NURT - Nauki polityczne. 22.50 Język rosyjski.

Co - Gdzie - Kiedy ?

Piątek 24 Rafala, Marcina	Sobota 25 Ingi, Kryspina	Niedziela 26 Lucjana, Ewarysta
---	--	--

PAZDZIERNIKA

Teatry

Piątek
Słowackiego 10.15 Sułkowski, Modrzejewskiej 19.15 Rozmowy przy wycinaniu lasu, Kameralny 19.15 Winiowy sad (przedst. zamkn.). Bagatela 19.30 Szkoła żon, Ludowy 19.15 Och, jaki piękny jest świat, Operetka (Lubicz 43) 19.15 Róża Stambułu, „eref 66” (pl. Wolnica 1) 20 Cluchy historii, Jama Michalikowa 22 Kabaret.

Sobota
Słowackiego 19.15 Ulani (premiiera prasowa), Modrzejewskiej 19.15 Rozmowy przy wycinaniu lasu, Kameralny 19.15 Winiowy sad, Bagatela 19.30 Szkoła żon, Ludowy 19.15 Goście hotelu du Parc, Operetka 19.15 Róża Stambułu, Grotowska 20 Wynańczy Ewy, „eref 66” (pl. Wolnica 1) 20 Champion, Jama Michalikowa 22 Kabaret, Kolejarza (Bocheńska 5) 19 Wojna z babami.

Niedziela
Słowackiego 14 Carmen. 19.15 Ulani, Modrzejewskiej 16 (przedst. zamkn.) i 19.15 Rozmowy przy wycinaniu lasu, Kameralny 15 (przedst. zamkn.), 19.15 Winiowy sad, Bagatela 19.30 Boy-Modrzejewski (Kabaret), Ludowy 19.15 Goście hotelu du Parc, Grotowska 12 Ptak-nie-ptak, 20 Wynańczy Ewy, „eref 66” (pl. Wolnica 1) 20 Champion, Jama Michalikowa 22 Kabaret, Kolejarza (Bocheńska 5) 15 i 19 Wojna z babami.

Kina

Piątek
Kijów 17 Noce i dzień cz. I i II (pol. l. 15), Uciecha 15, 17, 20, 22 Dzień Szakala (fr.-ang. l. 15), Warszawa 15.30 i 20.15 Wielki Gatsby (USA l. 15), 18 Mr Majestek (USA l. 15), Wolność 20.15 Mściciel (USA l. 15), Apollo 15.45, 18, 20.15 Zeznanie komisarza policji przed prokuratorem republiki (wł. l. 15), Wanda 15.15, 17, 18.45, 20.15 Filip i Flap w Legii Cudoziemskiej (USA b.o.), Sztuka-studynie 15.45, 18, 20.15 Królewskie marzenie (USA l. 15), Mł. Gwardia (Lubicz 15) 14.30, 17.15, 19.45 Złoto dla zuchwałych (jug.-USA b.o.), Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Britannic” w niebezpieczeństwie (ang. l. 15), Świt (N. Huta, os. Teatrulne 10) 17 Noce i dzień cz. I i II, Mł. Sala 15.45, 18, 20.15 Joe Hill (szw. b.o.), Światowid (N. Huta, os. Na Skarpie) 15.45, 18, 20.15 Zew krwi (ang. l. 15), Mł. Sala 15, 17.15, 19.30 Komisarz Pepe (wł. l. 15), Kultura (Rynek Gl. 27) 18, 20.15 Paryż - Warszawa bez wzy (pol. b.o.), Wiedza (Rynek Gl. 27) 17 Synowie ludźczerców (pol. b.o.), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Druga twarz ojca chrześnego (wł. l. 15), Dom Żołnierza (Lubicz 48) 16 Uciełka przez pustynię (fr. l. 15), Rotunda (Oleandry 1) 17, 20 Człowiek w dzicy (USA l. 15), Wisła (Gazowa 21) 16, 18, 20 Aresztujcie cię przyjacieli (ang. l. 15), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Zawieszni na drzewie (fr. b.o.), Pasaż (Pasaż Bielaka) 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, 20, 22 Oblawa (USA l. 18), Puchatek (Park Jordana) 15, 16 Coralgol na Biegunie Północnym (pol.), 17.15 Samuraj i kowboje (fr. l. 15), Tęcza (Praska 52)

ka i Lolka, 12, 14 Szerokość geograficzna zero, 18, 20, 22 Oblawa, Podwawelskie 11, 12 Bajki, 16, 18 Królów Dzikiego Zachodu, Puchatek 11, 12, 13, 14, 15, 16 Coralgol na Biegunie Północnym, 17.15 Samuraj i kowboje, Tęcza 15, 17, 19 Ziemia faraonów, Ugorek 11, 12 Bajki, 14.45, 17, 19.15 El Dorado, Sfinks 10, 11, 12, 13 Bajki, 16, 19 Szczęśliwy człowiek, Związkowice 12.15 Bajki, 16, 19.15 Ojciec chrzestny.

Wystawy-muzea

Piątek
Sobota - Niedziela
Wawel-komnaty, Światowa Wystawa Medalierstwa FIDEM (piąt. 12-18 wst. wolny, sob. niedz. 9-14.15), Skarbiec i Zbrojownia (piąt. 12-18 wst. wolny, sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieszkowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, „Lenin a niepodległość Polski” (piąt. 9-18, sob. 10-19, niedz. 10-15), Oddział w Poroninie (piąt. sob. 8-19, niedz. 8-16), w Białym Dunajcu (piąt. sob. niedz. 9-16), Muzeum Historyczne - Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (piąt. 9-15, sob. 9-14, niedz. 9-16), Szpitalna 21: Dzieje teatru-krak. Malarstwo T. Trzeździńskiego (piąt. 9-15, sob. 9-14, niedz. 9-16), Krzysztofory, Rynek Gl. 35: Nowe i stare wzorniki pism drukarskich (piąt. 9-15, sob. 9-14, niedz. 9-16), Franciszkańska 4: 100 lat komunikacji miejskiej w Krakowie (piąt. 9-15, sob. 9-14, niedz. 9-16), Muzeum Narodowe, Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (piąt. niedz. 10-16, sob. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41: Portret w rys. J. Matejki - Szkice postaci kobiecych i męskich (piąt. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Szolaryskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (piąt. niedz. 10-16, sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo i rzeźba XX w. (piąt. niedz. 10-16, sob. 10-18), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcje zabytków archeologii śródziemnomorskiej (piąt. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: (piąt. sob. niedz. 10-18), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10-14), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: „Porównania VI” (piąt. 13-20, sob. niedz. 11-18), Galerie: Pryzmat, Łobzowska 3: Wyst. prac artyst. węgierskich (piąt. sob. 9-19, niedz. niecz.), ZPAF, ul. Anny 3: Lhotse - Himalaje - Nepal (piąt. sob. niedz. 10-18), Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszki 5: Prace J. Tarabudy, D. i W. Urbanowiczów (piąt. sob. 11-18, niedz. niecz.), Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Grafika J. Kasprzyk (piąt. sob. 11-18, niedz. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Grafika W. Weiss (piąt. sob. niedz. 10-17), N. Huta, al. Róż 3: Portrety fotograficzne J. Suberlaka (piąt. sob. niedz. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (piąt. sob. niedz. 11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 75 cz. I (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wielecka (codz. 8-10 i 14-18), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (piąt. sob. niedz. 10-14), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8:10: Malarstwo St. Szczepański Szczepan „Eros” (piąt. sob. 11-18, niedz. niecz.), Galeria Sztuki, Floriańska 34 Malarstwo Tadeusza Wiktora (piąt. 11-19, sob. niedz. niecz.).

Sobota
Chir. Prądnicka 35/37, Chir. dziec. Prokocim, Neurol. Prądnicka 35, Urolog. Grzegorzka 13, Okulist. os. Na Skarpie, Laryng. Kopernika 23a.

Niedziela
Chir. Trynitarska II, Chir. dziec. Prądnicka 35/37, Neurol. Kobierzyn, Urolog. Grzegorzka 13, Okulist. Witkowiec, Laryng. Kopernika 23a.

Radio

PROGRAM I
Piątek
17.00 Radiokurier. 17.20 Śpiewa Jacek Zieliński. 17.30 Spotkania z muzyką Ravela. 18.00 Muzyka i aktualność. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje sprzed lat. 19.15 Parada polskiej piosenki. 20.05 Reportaż literacki. 20.20 Aktorzy i piosenka. 20.45 Dźwiękowy plakat reklamowy. 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego. 21.20 Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina. 22.20 Z nagrań orkiestry PR pod dyr. St. Rachonia. 22.30 „Filozofia człowieka”. Historiografia marksistowska. 22.45 Mini recital Anny German. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Jazz Jamboree 75.

Sobota
0.06 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11-5.00 Program nocny. 5.06 Śledzkie postady. 6.05 Informacje dla kierowców. 6.10 Takty i minuty. 7.17 Takty i minuty. 7.40 Propozycje do Listy Przebojów. 8.05 Z melodii w samochodzie. 8.30 Festiwal Piosenki 75. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Graćcie skrzypki - grajcie basy. 10.05 Stara i nowa muzyka wojskowa. 10.30 „Rozmyślenia nad Chrystem” - fragm. pow. Ch. Wolf. 10.40 Koncert życzeń. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina. 12.10 Magazyn turystyczny. 12.25 Kupić nie kupię, posłuchać warto. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Taniec ludowy. 13.15 Muzyka i poezja. 13.45 Spotkanie z piosenką radziecką. 14.00 „Powrót z zaświatów” - słuch. popul.-nauk. 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.05 „Dzieje jednej przyjaciółki” - słuch. St. Nadzina. 16.05 Radiowa kronika muzyczna. 16.25 Z polskiej fonoteki. 16.40 Podróże muzyczne po kraju. 17.00 Studio Młodych - Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualność. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Piosenka nie jest mi obca. 19.15 Parada polskiej piosenki. 20.05 Takty i kontakty. 21.35 Jazz Jamboree 75. 22.20 Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina. 23.05 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego. 23.20 „Przyśtańki przy bożniej ulicy” - rep. lit. 23.40 Sobotnia dyskoteka.

Niedziela
0.08 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11-5.00 Program nocny. 6.05 Publicystyka międzynarodowa. 6.10

PROGRAM III

Piątek
16.45 Nasz rok 75-ty. 17 Ekspres przez świat. 17.05 Werble żałobne dla Rancas - odc. pow. M. Scorz. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Zyciorysy mikrofonem pisane - „Mierzywiele” - rep. 18 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 „W 10 lat później - Brekaut”. 19 Co wieczór powieść - „Cichy Don” M. Szolchowa - odc. 6. 19.30 Ekspres przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Więcej niż siedem cudów (9) - gawęda. 20.10 Interdado - mag. muz. 20.50 Hustrawny Magazyn Autorów. 22 Fakty dnia. 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskografia. 23 Wiersze Garcilorki. 23.05 Koncert dla melomanów - C. Nielsen: Koncert skrzypcowy op. 33. 23.50 Na dobranoc śpiewa Hana Hegerova.

Sobota
6.45 Muzyczna zegarynka. 7 Ekspres przez świat. 8.05 Kiermasz płyt. 8.30 Co kto lubi. 9 Werble żałobne dla Rancas - odc. pow. M. Scorz. 9.10 Stylizowany folklor muzyczny. 9.30 Nasz rok 75-ty. 9.45 Interdado - mag. muz. 10.25 Grupa Skorpio. 10.30 Ekspres przez świat. 10.35 Barbara solo. 10.50 „Mnich” - odc. pow. M. Lewisa. 11 Na estradzie zespół Hagaw i A. Rosiewicz. 11.22 Życie rodzinne - mag. 11.50 Barbara w duecie. 12.05 Ekspres przez świat. 12.10 Wiedeński walc. 12.25 Za kierownicą. 13 Powtórka z rozrywki. 13.45 Czytamy pamiętniki J. Kreczmar. 14 Sonaty skrzypcowe Beethovena. 14.30 Kwintet Zb. Namysłowskiego. 14.35 Prywatna encyklopedia podróży. 14.45 Polonia śpiewa. 15 Ekspres przez świat. 15.10 Piosenki z różnych obrotów. 15.20 „60 minut na godzinę”. 16.30 Przeboje „szalonych” lat 30-tych. 16.45 Nasz rok 75-ty. 17 Ekspres przez świat. 17.05 Werble żałobne dla Rancas - odc. pow. M. Scorz. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Znajomi z encyklopedii. 18 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z kompozytorskiej teki R. Charlesa. 19.10 Gra Józef Skrzek. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspres przez świat. 19.35 Zapraszamy do Trójki. 22 Fakty dnia. 22.15 Co wieczór powieść „Cichy Don” - M. Szolchowa. 22.45 Piosenki kabaretowe. 23 Wiersze G. Lorki. 23.05 Spotkanie na szczyście - Miles Davis - Gil Evans. 23.50 Na dobranoc śpiewa Ewa Wanat.

Niedziela
6.05 Melodie - przebudzanki. 7.30 Postulujemy jeszcze raz. 8.20 Ekspres przez świat. 8.35 Co kto lubi. 9.10 Zespół Miniatury. 9.30 Gdy się mówi... - aud. public. 9.50 Grajace listy. 10.15 Hustrawny Magazyn Autorów. 11.15 Wielkie recitale. 12.05 „Niebieski krzyż” - odc. słuch. dokument. 12.31 Z muzycznego archiwum Programu III. 13.15 Przeboje z nowych płyt. 14 Ekspres przez świat. 14.05 Pryskop. 14.45 Za kierownicą. 15.10 Największe przeboje B. J. Thomasa. 15.35 Zespół Homo Homini. 15.50 Zapraszamy do studia. 16.15 Lektury piękności. 16.45 Kantat gitarowy M. Bilińskiego. 17.05 Werble żałobne dla Rancas - odc. pow. M. Scorz. 17.15 Antologia piosenki francuskiej. 17.40 O filmach rozmawiają A. Szymańska i Z. Kałużński. 17.55 Mini - max, czyli minimum słów, maksimum muzyki. 18.30 „Pechowa trzynastka czyli cierniste ścieżki wystęsku” - słuch. A. Kreczmar. 19.30 Ekspres przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20 Stare miasto - gawęda. 20.10 Koncerty fortepianowa Mozarta. 20.40 Ewa Demarczyk. 21 Aud. poetycka. 21.20 Wariacje w stylu sol. 22 Fakty dnia. 22.15 Uciechy stanu małżeńskiego - wieczór I. 22.30 Na estradzie zespół Ossian. 23 Wiersze Kubicka. 23.05 Wariacje na temat standardu „Naon river”. 23.07 Na dobranoc gra Orkiestra Michela Legranda.

(Dokończenie na str. 7)

◆ Krakowska Komenda Ochotniczych Hufców Pracy
 ◆ wspólnie z Krakowską Fabryką Aparatów Pomiarowych w Krakowie, ul. G. Zapolskiej 38

organizują
OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

DOCHODZĄCY DLA MŁODOCIANYCH.

Młodzież w wieku 16-18, chętna do pracy w zawodzie:

- ślusarza
- tokarza
- frezera

proszona jest o zgłoszenie się w Krakowskiej Fabryce Aparatów Pomiarowych w Krakowie, ul. G. Zapolskiej 38 lub w Krakowskiej Komendzie Ochotniczych Hufców Pracy — Kraków, al. Słowackiego 44.

Gwarantuje się:

- ukończenie szkoły podstawowej
- naukę zawodu
- bezpłatne śniadania regeneracyjne
- oraz inne świadczenia przysługujące pracownikom.

Zgłaszając się do Hufca zabierz ze sobą:

- wyciąg z aktu urodzenia
- świadectwo szkolne lub zaświadczenie do szkoły
- trzy fotografie.

NIE ZWLEKAJ — ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!

Praca
 POMOĆ domową przyjmę. Karmelicka 55/1.

ZAOPIEKUJĘ się trzyletnim lub starszym dzieckiem, u siebie w domu. — Zgłoszenia: Lubelska 13, m. 4.

W SWOIM domu zaopiekuję się dwójkiem dzieci, od lat pięciu. Możliwość nauki francuskiego. Okolica „Cracovii”. Tel. 223-02.

ODPOWIEDZIALNA pomoc do opieki nad dziećmi potrzebna zaraz na stałe. Referencje wymagane. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Kraków, telefon 644-83.

OPIEKUNKA do 3,5-letniej dziewczynki — potrzebna na osiedle Widok w Bronowicach. — Zgłoszenia: tel. 264-70 w wdz. 11-13.

MŁODA pomoc domowa potrzebna do lekarza zaraz. Kraków, Boh. Stalina 49/5.

DOCHODZĄCA potrzebna. Może być po południu. — Krowoderskich Zuchów 24/99.

Nauka
 KURSY czeladniczo-mistrzowskie w zawodach ślusarza, elektryka, murarza, wod-kan-gaz. i innych — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72.

PRZEDSZKOLE językowe — zajęcia 2 razy w tygodniu — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72

KURSY przygotowujące do egzaminów na wyższe uczelnie: rysunku odręcznego, matematyki, fizyki, chemii, biologii i języka rosyjskiego — organizuje WZS „Oświata” Kraków, ul. Mazowiecka 8, telefon 334-72. K-8564

POMATURALNE kursy kreślenia technicznych maszynowych, budowlanych i kosztorysowania, dekoratorów wnętrz i organizacji reklamy, kierowników zakładów gastronomicznych — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, ul. Mazowiecka 8 — telefon 334-72.

KURS przyuczający do zawodu kelnera, bufetowego — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, ul. Mazowiecka 8, tel. 334-72.

DLA PAN kursy dzierżawstwa maszynowego i ręcznego oraz gotowania i pieczenia — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, ul. Mazowiecka 8 — telefon 334-72.

KURSY spawania elektrycznego i gazowego — oraz palaczy centralnego ogrzewania — organizuje WZS „Oświata” — Kraków, ul. Mazowiecka 8, telefon 334-72.

KURSY
 DZIEWIARSTWA maszynowego oraz KURSY DZIEWIARSTWA ręcznego i SZYDELKOWANIA organizuje — Zakład Doskonalenia Zawodowego. Kraków, ul. DIETLA 38, telefon nr 639-41.

KURSY
 ◆ tapetowania mieszkań
 ◆ chłodnicze
 oraz
 ◆ wstrzeliwania kółków w ściany
 organizuje — Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, ul. DIETLA 38 telefon nr 639-41.

KURSY
 SPAWANIA elektrycznego i gazowego oraz PALACZY c.o. i KOTŁÓW wysokopiętnych — organizuje — Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. DIETLA 38, telefon nr 639-41.

Dogodna forma zdobywania i doskonalenia kwalifikacji zawodowych — na korespondencyjnych — zaocznych kursach: kalkulacji i kosztorysowania inwestycji ■ asystentów i pomocy techniczne projektantów ■ kreślenie budowlanych ■ konstrukcyjnych ■ instalacyjnych oraz części maszyn
 Słuchacze OTRZYMUJĄ BEZPŁATNIE pomoce naukowe.

Szczegółowych pisemnych informacji, na życzenie udziela oraz wpisy przyjmuję — „WIEDZA” 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ulicy Sienkiewicza).

MATEMATYKA, fizyka — korepetycji udziela student elektrotechniki AGH. Godlewski, tel. 449-42 — wieczorem

UDZIELAM lekcji z matematyki, fizyki, języka rosyjskiego. — Dojeżdżam do uczniów. Inż. Mikołcowa, tel. 411-52, po godz. 16.

Kupno
 SYRENA 105, odbiór w „Polmozyście” lub w okresie gwarancji — kupię. Zgłoszenia: Kalwaria Zbrzydowska, ul. Kolejowa 24, tel. 662.

FLIZY łazienkowe białe kupię natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Odrowąża 28/5.

KUPIĘ jeden lub dwa fotele stylowe, albo staroświeckie mahoniowe oraz cztery krzesła „Ludwik Filip”, orzechowe. Zgłoszenia: ul. Sarego 26/9, tel. 575-60.

CEGLE z rozbiórki lub nowa, wapno, oraz inne materiały kupię. Bogdan Mazur, telefon 607-77 (dnie powszednie).

WANNE żeliwna kupię. — Zgłoszenia: Wójcik, Kraków, ul. Zakopiańska 139.

SZNUR korali prawdziwych — kupię. — Oferty „407774” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

Sprzedaj
 KOZUCH damski, brązowy, rozmiar 48, nowy — sprzedam. Na Kozłowiec 5/52. g-81136

OKAZJA! Skoda Tudor — pełnosprawnym, — czterodrzwiowym — sprzedam — 12.000 zł. Kraków, Zwierzyniecka 11/10A, godz. 17-20.

DWUMIESIĘCZNE, czarna pudelki — do sprzedania. Telefon 307-96.

UNIERSALNA maszynę walizkową do pisania — sprzedam. Oferty 80610 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

MEBLE, komplet kombinowany, orzech kaukaski — sprzedam. Tel. 206-23.

PSY — owczarki niemieckie (wilezury) — piękne okazy, sprzedam. Kraków, Kaletników 18/9.

Lokale
 PIŁNIE kupię M-1 lub M-2, własnościowe. Oferty 81137 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

POKOJU sublokatorskiego dla dwóch uczennic, poszukuję. — Oferty 81157 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

DO wynajęcia pokój umeblowany. Osoby bezdzietne. Czyszczenie z góry za rok. Zgłoszenia: Nowa Huta, os. XX-lecia PRL 31/35.

MALŻENSTWO poszukuje mieszkania. Mogą być peryferie. Tel. 317-03.

BULGARSKIE małżeństwo — studentki, poszukuje pokoju, garsoniery — od lipca, ewentualnie stycznia. Oferty 80901 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

KATOWICE — centrum! Mieszkanie superkomfortowe, 35 m², zamienie na równorzędne lub większe w Krakowie. Oferty 80971 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

STUDENTKA poszukuje niekrepującego pokoju — blisko centrum. — Oferty 80955 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

STUDENTKA anglistyki, poszukuje pokoju. — Tel. 717-65, po godz. 19.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju. Oferty 81034 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

STUDENT fizyki UJ poszukuje pokoju. Klinowicki Oświęcim, Tysiąclecia 27/12.

BEZDIETNE małżeństwo studentki — poszukuje pokoju. Oferty 81079 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

GARSONIERY lub samodzielny pokój, najchętniej w śródmieściu — poszukuję na trzy miesiące. Oferty 81119 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

NOWY Sącz M-4 spółdzielcze zamienie piłnie na Kraków. Oferty 80874 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania lub pokoju. Czyszczenie może zapłacić za rok z góry. — Oferty 80890 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

STUDENT poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty 80539 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.



W TERMINIE do 3 DNI i EKSPRESOWO do 6 GODZIN

wykonywają **NOWE OKULARY** i naprawiają uszkodzone



NOWO OTWARTE zakłady usługowe „FOTO-OPTYKA w Krakowie: ● plac MATEJKI 2 ● al. 29 LISTOPADA 41 ● Nowa Huta, os. HANDLOWE 7.

GARSONIERY poszukuje natychmiast na rok. — Czyszczenie z góry. — Oferty 80770 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

PRZYJMĘ do samodzielnego mieszkania studenta — centrum, telefon. Oferty 80754 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

STUDIUMYCY i pracujący poszukuje garsoniery lub niekrepującego pokoju, na okres roku. Warunki do omówienia. — Oferty 80655 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

MIESZKANIE 2- lub 3-pokojowe, z kuchnią, własnościowe — kupię. Oferty 80779 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

SUPERKOMFORTOWE — pokój z kuchnią i garsonierę, w okolicy ulicy Mazowieckiej, zamienie na superkomfortowe mieszkanie dwupokojowe. Oferty 80692 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

Nieruchomości
 WOLA Justowska! Sprzedam pół „bliźniaka” w stanie surowym. — Oferty 81116 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Krakowie. Informacje: tel. 705-80.

DOM trzypiętrowy w ładnej dzielnicy Krakowa wolny pokój, kuchnia komfortowa — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Odrowąża 28/5, w godz. 12-16

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Płaszowie. — Oferty 80749 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

Zguby
 NAGRODA za odprowadzenie pudła czarnego. — Pies w leczeniu. — Rydla 2/36.

NIENAWAŻNIAM zagubioną pieczątkę o brzmieniu: Taksówka bagażowa Jan Miskowicz Rakpa Ponicze 232.

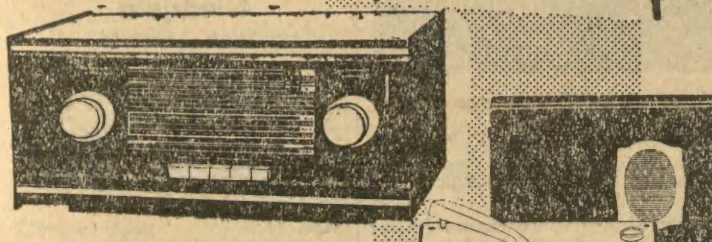
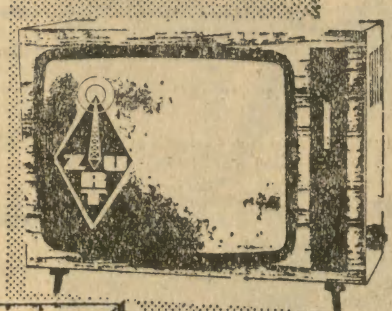
KIEROWCY, którzy w dniu 18. X., po południu (sobota), na ulicy Podgórskiej znaleźli dwa matrace nowe, w kwiaty — proszeni są o zwrot za nagrodą na ulicy Dauna Boczna 6

Różne
 ZDECYDOWANIE — kupię garaż murowany w Krakowie lub przedmieściach Krakowa. — Oferty 80954 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

WSPÓLNIKA (KE) z gotówką do prowadzenia hotelu, czynnego, w śródmieściu Krakowa — poszukuję. — Oferty 80631 „Prasa” Kraków, Wiślina 2.

OKAZJA!

Telewizory
 radiodbiorniki
 gramofony



po obniżonych
CENACH
 średnio od 30 do 50 proc.

kupić można na KIERMASZU

zorganizowanym przez **ZURT** w Krakowie w Hali Sportowej **ul. BOBOLI 5** «PRĄDNICZANKA»

w dniach **28-30 PAŹDZIERNIKA** w godzinach 12-18

UWAGA
GRAJĄCY W «TOTO-LOTKA»!

W dniu 29 października 1975 r., P. P. Totalizator Sportowy organizuje **PODWÓJNE ZAKŁADY „MAŁEGO LOTKA”**. — Kupony opłacone od 40 zł wwyż biorą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

W zakładach na 29 października rozlosujemy dodatkowo specjalne premie w formie wycieczek, a mianowicie:

10 wycieczek na Wyspy Kanaryjskie
20 wycieczek do Jugosławii
 z 2-tygodniowym pobytem
56 wycieczek na Sylwestra do Moskwy

Zachęcając do wzięcia udziału w losowaniu — życzymy wysokich wygranych, a szczęśliwemu zdobywcom premii dużo przyjemności i zadowolenia w czasie urządzanych wycieczek.

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY

Po inauguracyjnych turniejach rozpoczynają się mecze par

Po inauguracyjnych turniejach koszykarzy, rozgrywki I ligi wchodzi w nową fazę spotkań par systemem „każdy z każdym”. Wisła tworzy parę z Resovią, podobnie jak w ostatnich rozgrywkach, a więc dla każdego z przeciwników duet bardzo trudny do pokonania, zważywszy iż para rzeszowsko-krakowska to mistrz i wicemistrz Polski.

W najbliższej kolejce spotkać się wygranych gości, ale... wisłacy w ostatnim sezonie, właśnie w Lublinie stracili mistrzowski tytuł, przegrywając ze Startem Resovia podczas inauguracyjnego turnieju łódzkiego wygrała co prawda z obydwojma lubelskimi zespołami, lecz na swym terenie drużyny gospodarzy są bardzo trudnym przeciwnikiem do pokonania. Zobaczymy co przyniesie sobotnio-niedzielną konfrontację sił. Wisła gra najpierw ze Startem a później z Lublinianką, Resovia na odwrót, w sobotę wystąpi przeciwko wojskowemu, a w niedzielę walczyć będzie ze Startem.

W Gdańsku para Wybrzeże — Spójnia podejmuje Lecha i Pogon. Wybrzeże jest zdecydowanym faworytem obydwóch meczów, natomiast Spójnia powinna wygrać z Pogonią (sztuki tej dokonała już przecież w Krakowie) i być może także z Lechem, zważywszy handicap własnej sali (w Krakowie wygrał Lech, jednak po bardzo zaciętej walce).

Wreszcie ostatnie mecze tej kolejki odbędą się w Łodzi i we Wrocławiu gdzie para ŁKS

— Śląsk podejmuje AZS Warszawę i Polonię. Warszawscy akademicy skazani są raczej na dwie porażki, Polonia winna wygrać w Łodzi, natomiast we Wrocławiu stawiłbym na Śląsk. Bezpośrednia konfrontacja obydwóch drużyn w Łodzi przyniosła wygraną zespołowi stołecznemu; w swojej hali wrocławianie będą z pewnością chcieli wygrać i myśleć, że mają duże szanse zrealizowania zamierzeń. (Jl)

W EKSTRAKLASIE HOKEJA

Podhale gra w Krynicy a lider na Śląsku

Przed nami ostatnia kolejka pierwszej rundy rozgrywek ekstraklasy hokeja. Zapowiada się interesująco finisz o miano mistrza półmetka. Jednocześnie trener kadry Józef Kurek będzie miał okazję przekonać się, czy jego wybrańcy odzyskują wysoką formę?

Najciekawsze pojedynki rozegrane zostaną na Śląsku, gdzie wicemistrz kraju — Baildon oraz Naprzód podejmują w sobotę i niedzielę aktualnie lidera rozgrywek — ŁKS. Łodzianie mają 2 punkty przewagi nad Baildonem oraz po 3 punkty nad Naprzodem i obrońcą tytułu — Podhalem. Będzie to więc najważniejsza próba drużyny Kopyczyńskiego i Kosyła, ponieważ w drugiej rundzie najgroźniejszych rywali łodzianie podejmą będą u siebie (Baildon, Naprzód, GKS i Podhale).

Ciekawie zapowiadają się derby województwa nowosądeckiego. W Krynicy już w sobotę miejscowe KTH podejmuje Podhale. Jeszcze przed tygodniem

nie dałbym żadnych szans „katehetom”, ale po tym, co zaprezentowały „Szarotki” przed tygodniem u siebie i przed dwoma tygodniami w Gdańsku, nie jest pewne, czy ogromną beniaminka. Tym bardziej, że plan batalii przeciw gościom ustalał będzie ich wychowanek i były zawodnik, obecny trener — Kazimierz Bryniarski, a w KTH wystąpi m. in. trójka graczy z Nowego Targu: Sieńka, Kacik i Vogel. W „Perle Wód” zapowiada się więc emocjonujący pojedynek.

A oto pełna kolejka spotkań: sobota — Legia — Polonia, Baildon — ŁKS, Naprzód — Zagłębie, KTH — Podhale, Tychy — GKS Kat., a w niedzielę — Baildon — Zagłębie, Naprzód — ŁKS, KTH — GKS Kat., Tychy — Podhale. (JAF)



«Squadra Azzurra» przeegzaminuje wybrańców Kazimierza Górskiego

W niedzielę tj. 26 bm. na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie (godz. 14) rozpocznie się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Włochy, którego stawką jest... szansa na awans do ćwierćfinałów ME.

Rywalizacja w piątej grupie eliminacyjnej rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Europy, wkracza w decydującą fazę. Aktualnie na czele tabeli z przewagą 1 pkt. jest Holandia przed Polską, ale teoretycznie jeszcze nawet Włosi mogą wywalczyć pierwsze miejsce.

Jedenastka biało-czerwonych może zapewnić sobie awans do ćwierćfinałów tylko w wypadku wygranej z Włochami, przy ich równoczesnym zwycięstwie nad Holandią, lub kiedy wysoko pokonamy (różnicą 4 goli) Włochów, którzy zremisują z drużyną Cruyffa i Neeskensa. Oczywiście są jeszcze inne ewentualności jak zremisowanie z Włochami, ale pod warunkiem że ci z kolei wysoko pokonają Holendrów, bądź możliwość losowania, gdy zrównamy się z Holendrami punktami i różnicą bramek.

Tak więc nadchodzący mecz może się okazać „języczkiem u wagi” w końcowym rozrachunku spotkań grupowych. Z tego właśnie względu zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Tymczasem tu i tam słyszy się głosy, że Włosi są słabi, iż wygramy z nimi bez specjalnego trudu, ale na nic się to zda, gdyż tak i tak do ćwierćfinałów ME awansują Holendrzy. Oczywiście, ci ostatni mają największe szanse na awans, ale nie wolno nam tracić nadziei. Ileż to już razy rezygnowano ze sportowej walki przed czasem a później tego żałowano. Poza tym „Squadra Azzurra” wcale nie jest tak słaba, choć z nami przegrała na MS w RFN (1:2), czy zremisowała w Rzymie (0:0). Z doniesień prasy włoskiej wynika, że team wyselekcjonowany przez trenerów Bearzota i Bernardiniego może równie dobrze pokusić się o wygraną w Warszawie, jak i później w Rzymie. Miast więc „dzielić skórę na niedźwiedziu” poczekajmy na wynik spotkania na Stadionie Dziesięciolecia.

Wracając do naszej reprezentacji, warto wspomnieć, iż nie będzie ona tak dobrze przygotowana jak chociażby przed spotkaniem w Chorzowie z Holendrami. Podczas ostatniego zgrupowania ćwiczyła systematycz-

nie tylko część kadrowiczów, bez zawodników Ruchu, Stali i Śląska a i Gadocha dojechał do Rembertowa dopiero we wtorek. Wspólny trening całego naszego teamu odbył się dopiero dziś. Ciekawi nas bardzo, czy trener Górski zażegnał już nieporozumienia w łonie drużyny, gdyż jak dochodzą wieści z Amsterdamu, zawodnicy nasi nie tworzyli w rewanżowym pojedynku z Holendrami zgranego kolektywu.

Chcemy wierzyć i mamy nadzieję, że w niedzielę na Stadionie Dziesięciolecia przeciwko Włochom znów wystąpi ta srebrna jedenastka, która dostarczała nam tylu niezatartych, wspaniałych wrażeń. (JAF)

W klasie okręgowej

W XII kolejce rozgrywek piłkarskiej klasy okręgowej dojdzie do szeregu interesujących pojedynków. I tak w grupie I piłkarze Wawelu (7 miejsce w tabeli) podejmować będą 3 zespoły grupy I — krakowskiego Hutnika, a Cracovia (8 miejsce) gościć będzie Górnika Libiąż (4 miejsce). W pozostałych spotkaniach tej grupy grają: Błękitni — Chelmek, Olkusz — Wisła Ib, Skawinka — Sandeja, Bolestaw — Fablok, Metal — Górnik Brzeszcze.

W grupie II wicelider tabeli — Prokocim walczyć będzie z prowadzącą w tabeli Unią Tarnów, a w pozostałych meczach grają: Hejnał — Garbarnia, Borek — Koszarawa, Metal W. G. — Tarnovia, Orzeł — Unia Oświęcim, Kalwarianka — GKS Jaworzno, Górnik Siersza — Czarni.

Dokąd pójdziemy?

Piątek
GIMNASTYKA
Godz. 17.00 Hala Wandy:
Polska — Szwajcaria
(Międzypaństwowe zawody)

Sobota
PIŁKA NOŻNA
Godz. 14.15 Boisko Cracovii:
Cracovia — Górnik Libiąż
Godz. 14.15 Boisko Wawelu:
Wawel — Hutnik
(Klasa okręgowa)

SIATKÓWKA
Godz. 19.00 Hala Cracovii:
AZS Kr. — AZS Częstochowa
(II liga mężczyzn)

KOSZYKÓWKA
Godz. 20.00 Hala Korony:
AZS Kr. — Polonia Bytom
(II liga kobiet)

Godz. 18.00 Hala Korony:
Korona — Spolem Łódź
Godz. 19.00 Hala Wisły:
AZS Kr. — Piotrcovia
(II liga mężczyzn)

HOKEJ NA ŁODZIE
Godz. 18.00 Sztuczne lodowisko:
Cracovia — Odra Opole
(II liga)

GIMNASTYKA
Godz. 16.00 Hala Wandy:
Polska — Szwajcaria
(Międzypaństwowe zawody)

Niedziela
PIŁKA NOŻNA
Godz. 11.30 Boisko Prokocim:
Prokocim — Unia Tarnów
Godz. 11.30 Boisko Borka:
Borek — Koszarawa
Godz. 11.30 Boisko Orła:
Orzeł — Unia Oświęcim
(Klasa okręgowa)

SIATKÓWKA
Godz. 14.30 Hala Cracovii:
AZS Kr. — AZS Częstochowa
(II liga mężczyzn)

KOSZYKÓWKA
Godz. 13.00 Hala Korony:
AZS Kr. — Polonia Bytom
(II liga kobiet)

Godz. 11.00 Hala Korony:
Korona — Spolem Łódź
Godz. 14.30 Hala Wisły:
AZS Kr. — Piotrcovia
(II liga mężczyzn)

HOKEJ NA ŁODZIE
Godz. 18.00 Sztuczne lodowisko:
Cracovia — Odra Opole
(II liga)

BOKS
Godz. 11.00 Hala Wisły:
Wisła — Walka Zabrze
(II liga)

Z życia TKKF

W rozgrywkach tenisa stołowego uzyskano wyniki: I liga — Radiotechniczna — Filmowiec 6:4, ZMS Hil — Inst. Odlewnictwa 9:1, Montana — W. 98 7:3, Znicz — Energeteren 6:4, KPİB — WZR 8:2, Radiotechniczna — Montana 8:2, Inst. Szkła — Bielany 9:1, KPİB — Druk, Wydaw. 8:2, II liga — Prokocim — Energoelektryk 9:1, Żegluga Krak. — MDK 10:0, Stomil — MBP 5:5, Żegluga Krak. — Znicz II 6:4.

Telegraficznie

BELGRAD. Podczas finałów mistrzostw Europy w siatkówce zespół Polek uległ drużynie NRD 2:3 (6:15, 15:11, 2:15, 15:9, 12:15), a polscy siatkarze wygrali z Bułgarią 3:2 (9:15, 15:5, 15:5, 9:15, 15:3).

WIEDEŃ. Podczas mistrzostw świata w judo, w wadze półciężkiej zwyciężył Francuz J. L. Rouge, a w wadze ciężkiej tytuł mistrzowski zdobył S. Nowikow (ZSRR).

SULECHÓW. Podczas finałowego turnieju siatkarek o Puchar Polski, krakowska Wisła uległa Piłomieniowi Miłowice 1:3 (18:16, 12:15, 8:15, 8:15), Start Łódź zwyciężył Polonię Świdnica 3:2 (14:16, 12:15, 16:14, 15:13, 16:14). Piłomień Miłowice przegrał ze Startem Łódź 0:3 (12:15, 14:16, 12:15), a Zawisza Sulechów (zespół II-ligowy) pokonał Polonię Świdnica 3:0 (17:15, 15:3, 15:11).

Poznańska wyprawa koszykarek Wisły

MISTRZYNI Polski, koszykarki Wisły, są już jedyną w ekstraklasie drużyną nie mającą na swym koncie porażki. Teraz w czwartej kolejce gier, jadą do Poznania na spotkanie z tamtejszą Olimpią. Faworytkami są wisłaczki. Nie tak dawno, w turnieju o „Puchar Lajkonika” obydwie drużyny zmierzyły się ze sobą i wysokie, łatwe zwycięstwo przypadło krakowiakom (81:39). Wydaje się, że i teraz, w ligowej batalii, nawet na boisku przeciwniczek, Wisła powinna odnieść dwa zwycięstwa.

Najciekawsze mecze tej kolejki odbędą się w stolicy gdzie przeciwnikiem Polonii będzie gdańska Spójnia, zespół uważany za kandydata do medalowej lokaty. Polonia jest wiceliderem tabeli, gdańszczanki na trzecim

miejscu. Czekają je bardzo trudna przeprawa w stolicy i chyba dwie porażki. W pozostałych meczach grać będą: AZS Lublin — AZS Warszawa, AZS Poznań — Stomil i Czarni — ŁKS.



Cracovia contra Odra

HOKEIŚCI Cracovii w kolejnym dwumeczu II-ligowym podejmują Odrę z Opola, która w porównaniu do poprzedniego sezonu gra przynajmniej o pół klasy lepiej. Mecze zapowiadają się niezwykle interesująco a Cracovia, jeśli nie chce stracić kontaktu z czołówką, powinna zainkasować komplet punktów.

Unia Oświęcim wystąpi w charakterze gościa na... własnej tafli przeciwko Fortunie z Wyr i jest zdecydowanym faworytem. Natomiast Polonia Bytom podejmuje Stal Sanok (jeśli bytomianom nie uda się zamrozić własnej tafli, to grać będą w Katowicach) a Chemik — GKS Jastrzębie. (F)

JUNIORZY WYJEŹDZAJĄ

W centralnej lidze hokejowej juniorów Cracovia gra na wyjeździe z Polonią Bytom, Podhale z Baildonem w Katowicach, Unia Oświęcim u siebie z Zagłębiem, a GKS Katowice podejmuje Naprzód.

NOTATNIK sportowca

KLUB Sportowy Korona ogłasza nabór do szkółki kolarskiej chłopców urodzonych w roku 1960 i młodszych, posiadających dowolny rower.

Informacji udzieli i przyjmuje zgłoszenia sekretariat klubu — Kraków, ul. Pstrowskiego 9/15 codziennie w godz. 16—19.

Drzewa za oknami piałły się w słońcu, toteż po powrocie z obiadu Anka rozstawiła sobie leżak na trawniku przed domem i zasiadła w nim z książką w ręku.

Była cisza i spokój. Nieruchome sosny otaczające dom zdawały się go chronić dając poczucie bezpieczeństwa. Szedł od nich zapach żywicy, a panującą ciszę maciło jedynie ledwie dosłyszalne brzęczenie owadów. Tak minęło popołudnie, wieczorem zaś zasiadł przed telewizorem.

Była już dziesiąta i właśnie kończył się film, kiedy za oknami rozległ się warkot motoru, który przed ich domem raptownie zamilkł.

Anka podeszła do okna i dostrzegła jak ze stojącego samochodu wyskoczyła dziewczyna i po minięciu furtki, nieomal biegnąc, ruszyła ścieżką w stronę domu.

Na gwałtowne stukanie stary emeryt poczłapał do wejściowych drzwi, a dziewczyna raptem spłoszona, zaczęła nasłuchiwać z rękami przy policzkach.

W chwilę potem do pokoju wpadła młoda kobieta i zwróciła się do niej, jak gdyby znały się od dawna.

— Pani Anko, przysłała mi Zoska, jestem jej przyjaciółką! Czy możemy zamienić parę słów gdzieś na osobności?

— Pogadajcie sobie tutaj, nie będę przeszkadzał... — rzucił nieco urażonym tonem starszy pan, który w międzyczasie zjawił się na progu.

Kiedy zostały same, przybyła ujęła ręce dziewczyny i oświadczyła z przejęciem:

— Kochana, nie jestem zwiastunką dobrych wiadomości. Zoska przysłała mi, aby panią ostrzec!

— O co chodzi?! Dlaczego nie przybyła sama?!

Kobieta nachyliła się nad jej uchem.

— Rozmawiałam przez telefon, bo bała się do mnie przyjść. Powiedziała mi, że jest śledzona... Błagała, żebym jak najprędzej dotarła do pani i uprzedziła o niebezpieczeństwie...

— Jakim?! Co mi znów grozi?!

— Chcą panią porwać i to teraz, wkrótce! Po drodze



wyminięliśmy samochód z jakimiś podejrzanymi typami. Byliśmy za Siuzewcem, kiedy spostrzegliśmy przed sobą samochód... Zygą wyprzedając go zapalił długie światła i widziałam ich! Dwóch typów z brodami, a jeden za kierownicą w ciemnych okularach!

— Kto to jest ten Zyga?
— Och, zadajesz nieistotne pytania, a czas ucieka! — Zniecierpliwiała się kobieta. — To mój chłopak, ma wóz i zgodził się tu po ciebie przyjechać! Tę noc spędzisz u mnie, a jutro Zoska ma się postarać dla ciebie o nową kwatere...

— Skąd wiedziała, gdzie jestem?
— Podobno telefonowała do pani krewnego i dowiedziała się od niego...
— Ależ stryj nie ma telefonu...
Anka przyjrzała się nieznajomej. Przypomniała sobie, że gdzieś ją już widziała, być może istotnie w towarzystwie Zoski. By ostatecznie pozbyć się wątpliwości zawołała przez otwarte drzwi w stronę kuchenki, gdzie słychać było krzątanie starszego pana.

— Stryjku, czy dzwonił ktoś do ciebie?
— Tak, jak spałeś! Jakaś twoja przyjaciółka!
— Czego chciała?
— Pytała, czy przyjechałaś do mnie...
— Ale przecież ty nie masz telefonu!
— Dzwoniła do sąsiadów, a ci mnie przywołali...
— A więc jednak... — Opanowując drżenie głosu, zwróciła się do przybyłej.
— Nie wie pani skąd Zoska dowiedziała się o tym?
— Nie, tego mi nie mówiła. No, ale czekam na decyzję!



Na zgrupowaniu w Rembertowie polscy piłkarze trenowali przed meczem z Włochami. Na zdjęciu: Robert Gadocha.

Fot. CAF

